Nr 119. Dnia 4 Czerwca Piątek. Dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1875 r.

Prenumerata „Kur. War". wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od **11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz **na** opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: *Serca Jezusowego* i S. Saturniny.
Jutro: SS. Bonifacego B. i Walerji M.
Niedziela: S. Norberta Opata.
Poniedziałek: S. Roberta Opata.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 44 | Długość dnia god. 16 minut 28.
Zachód „ „ 8 „ 12. | Przybyło „ „ 8 „ 59

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Maksymina Biskupa.
Środa: SS. Felicjana i Pryma MM.
Czwartek: SS. Małgorzaty Kr. i Bogumiła.
Piątek: S. Barnaby Apostoła.

— W dniu wczorajszym zakończoną została uroczystem Nabożeństwem i procesjami pamiątka ustanowienia Najświętszego Sakramentu czyli uroczystość Bożego Ciała, w kościele katolickim przez ubiegłe dni ośm obchodzona, a piękna pogoda dozwoliła odbyć się pod Niebios sklepieniem Procesjom, które jak corocznie w ostatnich dniach oktawy tej wielkiej uroczystości wychodzą jednocześnie z dwóch Świątyń Pańskich, a mianowicie z kościoła Ś-tej Trójcy na Solcu i z kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie.

W pierwszym (na Solcu) po odprawionych Nieszporach przez JX. Wojcickiego, wikarjusza parafji Wszystkich Świętych na Grzybowie, wyszła uroczysta procesja, na zewnątrz kościoła, którą celebrował poprzedzony tak miejscowem jak i z innych parafji przybyłem Duchowieństwem, JX. Dudrewicz, sekretarz konsystorza Warszawskiego. Orszak procesjonalny rozpoczynały bractwa tak miejscowe Ś-tej Trójcy, jak i z innych pobliskich kościołów z chorągwiami i obrazami na czele. Dziewice biało przybrane poprzedzały Duchowieństwo, z których jedne unosząc godła religijne na poduszkach, inne ozdobne chorągwie, najmłodsze zaś z nich kwiaty, któremi zaściełały drogę przed Najświętszym Sakramentem.

Processja udała się najpierw do ołtarza ustawionego w fabryce przetworów chemicznych, przybranego staraniem oficjalistów tejże fabryki, gdzie też odśpiewaną została przez JX. Juliana Białego wikarjusza parafji WW. SS. I sza Ewangelja. — II gą Ewangelję śpiewał JX. Leopold Koc wikarjusz parafji Ś-tej Barbary, przy Ołtarzu wzniesionym przed possesją Ob. Lilpopa i przybrany staraniem miejscowego rządcy domu. — III-cią Ewangelję śpiewał JX. Siemiec, wikarjusz parafji Ś-go Aleksandra, przed Ołtarzem gustownie przybranym przy zabudowaniach szlachtuza. Czwartą nareszcie t. j. ostatnią Ewangelję śpiewał JX. Słowikowski, nauczyciel religji w szkołach rządowych, przy ołtarzu ustawionym przed windą, a gustownie przystrojonym trudem i staraniem członków miejscowych bractw: Ś-tej Trójcy i Ś-tej Barbary.

Drugą Procesję wyszłą ze Świątyni Pańskiej na Lesznie, celebrował poprzedzony licznem Duchowieństwem, szeregiem dziewic biało przybranych, oraz licznemi bractwami, ze światłem, chorągwiami i obrazami JX. Metelski, Zarządzający kościołem Ś-go Karola Boromeusza.

Ewangelje święte odśpiewane zostały kolejno w następującym porządku: I sza przy ołtarzu wzniesionym przed posesją p. Nowickiej, II-ga przed ołtarzem przy posesji p. Rentla, III-cia przy ołtarzu przed posesją p. Mireckiej, IV-ta czyli ostatnia przed ołtarzem wzniesionym przy posesji p. Teczmajera. Wszystkie te cztery ołtarze przybrane były nader gustownie.

Że więc piękna pogoda obu tym uroczystym processjom sprzyjała, zgromadziło się tak na jedną jak i na drugą do kilkunastu tysięcy pobożnego ludu, nietylko miejscowych parafian lecz i przybyłych z pobliskich okolic.

— Trzecia taka processja, lecz wewnątrz Świątyni Pańskiej, odbyła się wczoraj po ukończonych Nieszporach w kościele Opieki Ś-go Józefa wprost ulicy Królewskiej, w czasie której odśpiewane zostały również 4-ry Ewangelje Święte.

— *Magistrat Miasta Warszawy* podaje do powszechnej wiadomości, że targ główny na wełnę, stosownie do postanowienia JW. Warszawskiego Jenerał-Gubernatora z d. 15 (27) maja r. b. za Nr 12663 rozpocznie się w Warszawie jak lat zeszłych w d. 3 (15) czerwca r. b. i trwać będzie dni cztery.

Wagi i pomosty na trzy dni przed rozpoczęciem targu urządzone będą na placu bankowym przy ulicy Nowogrodzkiej obok składów Banku Polskiego, do przewożenia i składania przewożonej wełny.

Ustanowiona pod przewodnictwem p. o. Prezydenta miasta oddzielna Deputacja Jarmarczna, w skład której powołani zostali między innemi znakomitsi przemysłowcy, w powyższym czasie czynności swoje rozpocznie i wszelkie ułatwienia tak producentom jako i kupującym zapewnić będzie się starała.

Wełna na targ przywieziona powinna być zaopatrzoną w świadectwa miejscowego pochodzenia, że jest krajową i że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca, w którem zaraza ani na owce, ani na bydło nie istniała.

Świadectwa te na papierze stemplowym ceny kop. 15 i przez Wójtów gmin lub Burmistrzów miast, z oznaczeniem wsi lub miasta, powiatu i gubernji, przy wyciśnięciu pieczęci uczędowej za rzetelność poświadczone, oddawane być mają w rogatkach officjalistom do ekspedycji wełny przeznaczonym.

W celu dokładniejszego skontrolowania ilości wełny krajowej, wyrażoną być ma w pomienionych świadectwach Wójtów i Burmistrzów waga wełny w pudach i funtach, tudzież znaki na wańtuchach znajdujące się.

Dla ułatwienia producentom zwykłych formalności przy wprowadzaniu wełny do Warszawy, służbie miejskiej wydane zostaną odpowiednie rozporządzenia.

Wiadomo, że wełna krajowa stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, zwraca się przeto uwagę właścicieli owczarń na potrzebę starannego mycia owiec, klassyfikowanie ich przed strzyżą i pakowanie wełny ostrożne, bez targania runa, które ma być wiązane średnim szpagatem, nie zaś grubemi sznurkami, i pakowane w wańtuchy nie przenoszące wagi zwykle w handlu używanej.

Szczególniej baczyć należy, aby wełna z owiec zdrowych nie była mięszaną z wełną opadłą lub oskubaną.

Wańtuchy nie powinny być łatane ani szyte na zewnątrz, gdyż to przy wywozie za granicę może wzniecić podejrzenie, że wełna w czasie transportu uległa zmianie ze skodą nabywcy.

W ogólności w przygotowaniu wańtuchów stosować się należy do przyjętego powszechnie zwyczaju, aby płótno o le-można było co do grubości średniego gatunku, po zeszyciu zaś tego płótna w trzy bryty, długość wańtucha nie powinni na przenosić $5^1/_4$ arszyna.

Od dopełnienia powyższych wurunków zależą korzyści lub straty producentów, tudzież powiększenie coroczne konkurencji lub odstręczenie nabywców.

Chociaż targ rozpoczyna się w d. 3 (15) czerwca, ważenie jednak dopełniane będzie na trzy dni wcześniej, to jest w d. 31 maja (12 czerwca) oraz 1 (13) i 2 (14) czerwca r. b.

Opłata od wagi po kopiejek dwie od puda jest ustanowiona.

Jeśliby w ciągu trwania targu zaszła potrzeba powtórnego przeważenia wełny, żadna z tego tytułu opłata wymaganą nie będzie, również bez żadnej opłaty oddane będą do składania wełny pomosty z wystawami.

Zwraca się uwagę właścicieli wełny na to, że zwózka tejże na plac targowy w poprzednich latach dopełniła się zbyt późno, tak, że kupcy zagraniczni napotkali trudności w nabywaniu nieprzeważonej wełny, a spiesząc na inne targi wełniane otwierające się prawie jednocześnie za granicą wracali napowrót pozostawiając miejscowym ajentom lub przekupniom wszystkie obroty handlowe, które zapewne nie wypadały na korzyść sprzedających. Dla żabezpieczenia zatem własnego swego interesu pod względem korzystnego zbytu wełny, właściciele tejże powinni pospieszyć ze zwozką wełny tak, ażeby przewaga jej mogła być uskutecznioną przed otwarciem jarmarku, a temsamem, ażeby kupcy zagraniczni mogli osobiście dokonać kupna i zdążyć na inne place jarmarczne. — P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu, Jenera-Lejtnant *Witkowski.* — Naczelnik Kancellarji *K. Wiemann.*

Wiadomości miejscowe.

═ Według Ustawy Towarzystwa Osad Rolnych, w czerwcu odbywać się ma roczne posiedzenie komitetu, na które mogą także przybywać i Członkowie honorowi Towarzystwa, dla wysłuchania sprawozdań i zapoznania się ze stanem interesów.

Świeżo z ogłoszeń w pismach codziennych przez Zarząd zrobionych, dowiadujemy się, że takie posiedzenie publiczne odbędzie się w dniu 10 czerwca w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w którym Zarząd ma sobie udzielony lokal, o godzinie 10 rano, i że potem o 11 godzinie, wszyscy zebrani Członkowie, udają się do Studzieńca dla obejrzenia na miejscu jak wiele już przygotowano do otwarcia kolonji dla małoletnich przestępców, i dla powzięcia decyzji co do szczegółów niektórych.

O ile wiemy ze sprawozdań w Roczniku Towarzystwa za 1874 r. wydrukowanych i z wiadomości świeżo poczerpniętych, roboty przygotowawcze do otwarcia kolonji są jakby ukończone. Głyby zatwierdzenie regulaminu zakładu przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych było już nadeszło, to niezawodnie Osada Rolna Studzieniecka mogłaby bezzwłocznie być otwartą.

Zarząd Towarzystwa rachuje się widocznie z zaufaniem publicznem i dla tego zaprasza z powodu rocznego posiedzenia Komitetu do Studzieńca wszystkich Członków, aby ci naocznie mogli się przekonać jak fundusze przez nich dostarczone zostały użyte, ile w ciągu roku od założenia kamienia węgielnego zostało rrbót zrobionych, i aby dać sposobność zebranym wypowiedzenia swych uwag i rad.

Zapewne wielu Członków nie zaniedba korzystać z zaproszenia Zarządu i weźmie udział w przygotowanej wycieczce do Studzieńca, dołączając do przyjemności jaka ich czeka, jeszcze dowód prawdziwego zainteresowania się losem tak pożytecznej instytucji.

Wyjazd nastąpić ma dnia 11 b. m. pociągiem o godzinie 11 minut 15 z rana.— W Rudzie Guzowskiej będą przygotowane z polecenia hojnego Protektora osad rolnych pana Wice-Prezesa Komitetu Felixa Sobańskiego, powozy i furmanki, które zebranych przewiozą do Studzieńca.— Zaproszone osoby, oraz zapisujący się Członkowie, znajdą w nich pomieszczenie, a zresztą i tacy nawet, którzyby do liczby powyższej nie należeli, a Studziennice zwiedzić chcieli, znajdą w Rudzie Guzowskiej z łatwością do najęcia furmanki, które przed każdym pociągiem tam z okolicy się zbierają.

═ Pożary po wsiach jakoś tego roku, nie czekając nawet zwykłej swojej pory, jesieni rozpoczynają już serję swoję teraz, na wstępie do lata. I tak: donoszą wiekowi, że w dniu 25 maja, zgorzały zabudowania dworskie we wsi Libertowa Wola, w gub. Kieleckiej dow. Olkuskim. Pożar prawdopodobnie przez nieostrożność wzniecony o 1-ej godzinie w nocy, zniszczył stodoły, stajnie, obory i t. d. wraz ze 130 sztukami bydła i stadniną, oraz sp'chlerz z 1,000 korcy zboża. Gdyby nie energiczna pomoc, głównie kierowana przez Mat. Boczkowskiego, pisarza gminnego i Wasila Petrowa, starszego strażnika ziemskiego, byłby spłonął i dwór, który już się zajmować zaczynał. Wysokość szkody dochodzi 12,500 rubli. Tegoż samego dnia, również w gub. Kieleckiej, na Gorysławicach pod Wiślicą spłonęły dwa folwarki, jeden w którym ogień prawdopodobnie podkładany powtórnie już w krótkim czasie wybuchnął, zgorzało wszystko; w drugim, który od podzielenia losu sąsiada obronić się nie mógł, spaliły się wszystkie zabudowania gospodarskie.

═ Niemiła niespodzianka spotkała wczoraj widzów zgromadzonych w Tivoli. W miejce zapowiedzianej afiszem „Halki" grano „Podróżomanję." Zmiana ta nastąpiła podobno w skutek choroby jednego ze śpiewaków i to na jakąś godzinę przed rozpoczęciem widowiska. Zawodu ztąd było wiele, bo massa publiczności śpieszyła lubować się dźwiękami ulubionych melodji, mimo przekonania panującego w pewnej sferze miłośników sztuki, iż wyższego pokroju muzyka, nie może się kwalifikować na scenę ogródkową.

Jutro p. Grabiński daje dramat p. Wacława Szymanowskiego p. t. *Salomon.*

═ W d. 1 i 2 czerwca — w Szkole Felczerów Cywilnych odbywały się egzamina na stopnie felczerskie Uczniów Szkoły i externistów, a to w obecności delegowanych p. Prof. Uniw. Efremowskiego i Czausowa. Zakwalifikowani zostali:

Do stopnia *Felczera starszego*:

Kamioner Lejzor, Morawski Władysław, Olszewski Stanisław, Przygoda Juda i Goldwasser Ludwik.

Do stopnia *Felczera młodszego, klassy pierwszej*:

Janowicz Aloizy, Koperski Aleksander, Krukowski Aleksander, Nartowski Konstanty, Olszański Wacław, Oltowicz Edmund, Rojewski Edward, Forczyński Jan, Vogel Henryk i Zakowski Jan.

Z wymienionych jako celujący Uczniowie pp. Oltowicz i Vogel otrzymają nagrodę w narzędziach Felczerskich.

Do stopnia *Felczera młodszego klassy drugiej*:

Blikowsai Stanisław, Cyterman Naftal, Gerszynowicz Samuel, Fiszer Józef Jakóbowicz Abram, Kincler Salomon, Lejberg Szymon, Paprocki Juljan, Plewiński Berek, Szpira Abram, Tygersztrom Jakób, i Zielenkiewicz Franciszek.

Do stopnia *Felczera młodszego*:

Kantorowicz Adolf, Klepkarczyk, Nobi, Szewski Antoni, Sobolewski Jgnacy, Szmuklesz Chaim.

═ Pan Trapszo, jak dotąd, daje dowody ruchliwości, przy wyborze repertoaru.

W ciągu bowiem kilku dni ostatnich mieliśmy dwie komedje Wiktoryna Sardou. „Fernanda" „Poczciwi wieśniacy" poszli po sobie koleją, a szczególnie ostatni utwór dramatyczny pomimo szerokiego tła, na którem jest skreślony, wychodzi na scenie Alhambry wcale zadawalająco. Żałować wypada, że reżyserja dramatu naszego dotąd nie pomyślała o wystao wystawieniu „Poczciwych Wieśniaków," gdyż nawet przedstawienia w Alhambrze stosowane do gustu innego rodzaju publiczności, dowodzą, że piękna komedja serjo znajduje i w słuchaczach ogródkowych szczerych zwolenników. A mieliśmy tych „Poczciwych Wieśniaków" kilkakrotnie obiecywanych.

═ Wiele hałasu sprawiła ucieczka Kownera, który jak wiadomo zdołał podstępnym sposobem odebrać z banku kupieckiego w Moskwie rs. 168,000. Kow-

ner schwytanym został w Kijowie, fotografję jego przysłano natychmiast do Warszawy. O ile z onego konterfektu wnosić można, pan Kowner jest sobie mężczyzną dobrej tuszy, przystojnym, gładkiego lica, przyozdobionego hiszpanką. Oczki ma niebieskie, zdradzające spryt, który jednak tym razem zawiódł rzezimieszka.

= Ostatnie koncerta w Dolinie Szwajcarskiej nader licznie były odwiedzane. Jutro koncert symfoniczny, na którym wykonane będą utwory wszystkich prawie naszych kompozytorów. Z tego też względu publiczność niewątpliwie gromadnie się zbierze. Sposobność taka rzadko się zdarza.

= Nowe budowle!

Przy ulicy Radnej pod Nrem 2748 i 2763/4, stanie oficyna murowana o dwóch piętrach.

P. Mokijewski w swej posessji przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 1029, wzniesie murowane domy i wystawi odpowiedni budynek na pomieszczenie dystylarni z urządzeniem parowego kotła.

= Dnia 4 czerwca 1413 roku, Janusz książe Mazowiecki w Czersku, podpisał przywilej fundacyjny miasta Warszawy, dotąd zachowany w archiwum magistratu tutejszego i obowiązujący w sprawach miejskich wewnątrz aż do późnych czasów.

= Do towarzystwa pana Texla przybył p. Idziakowski, znany z dawniejszych w ogródku tym występów a przez rok przebywający na scenie krakowskiej, gdzie mu krytyka i publiczność nie skąpiła uznania. Talent p. I. miał przez ten czas znacznie spotężnieć.

= Dziś między 6 a 7 pociągiem rannym D. Ż. W. W. wywieziono sposobem próby 49 sztuk gołębi zwanych *pocztowemi*. Puszczono je w powietrze w Pruszkowie, wszystkie powróciły zaraz do Warszawy.

= Z trzech młodocianych drzewek na skwerze placu Teatralnego, jedno z pożółkłym liściem odróżniając się od towarzyszy bujnie pokrytych zielonością dowodzi ustania zupełnego wegetacji. Są to młode dąbczaki, których w naszem mieście a zwłaszcza na skwerach brak jest zupełny i wartoby na miejsce uschłego inny zasadzić.

Czyby nie było zgodnem z zasadą ogrodnictwa a nawet i symetrją dodać i czwarte drzewko dębowe w miejsce klonu, które stanowić ma czworokąt placu?

Drzewa te mogą być prawdziwie pamiątkowemi, gdyż wiadomo do jakiej starości dochodzą poważne dęby.

= W przyszły poniedziałek odbędzie się licytacja w biurze Zarządu XI Okręgu komunikacyj na wykonanie w roku bieżącym robót około pobudowania nowych wrót przy szluzach w Augustowie, Sosnowie i Dąbrówce na kanale augustowskim. Dnia zaś 11 b. m. mieć będzie miejsce głośny przetarg.

— (Art. nad.)— *Szanowny Redaktorze!* Z powodu artykułu umieszczczonego w N. 105 (d 18 z. m.), niniejszego pisma i odnoszącego się do *wścieklizny psów*, poczytuję sobie za obowiązek zwrócić uwagę autora tegoż artykułu, że przedmiot o którym traktuje, mija się w części z prawdą i niema zbyt wielkiej doniosłości.

Autor artykułu nadmienia, jakoby podług ogłoszeń w Gazecie Policyjnej i Kurjerze, w dniach ostatnich *zdarzało się dziennie kilka ukąszeń psów, jakich ofiarą stają się zwykle przechodnie.*

Zachodzi naprzód pytanie: czy rzeczone psy były rzeczywiście podejrzane o wściekliznę, gdyż często bardzo włóczą się po ulicy psy zupełnie zdrowe, z natury swej złośliwe, do kąsania pochopne, nawet takie, które jedynie dla zabawy są utrzymywane i te mogą napaść i kąsać przechodnia, bez żadnych z tąd wynikających złych następstw. W dalszym ciągu autor artykułu poczytuje za konieczne pomyśleć serjo o zastosowaniu środków przyjętych za granicą przeciwko *wodowstrętowi psów*, a to dla tego, że w jednem z miast zagranicznych utrzymują w korytkach na ulicach i placach miejskich czystą wodę i radzi, aby projekt podany, przez Towarzystwo opieki nad zwierzętami (gdzie?!), co do przygotowania podczas upałów letnich wody, w osobnych naczyniach dla psów, które nie mają czem ugasić pragnienia *jako rzeczywiście zbawienny środek* (?) *znalazł rychłe zastosowanie.*

Przedewszystkiem uważam za potrzebne sprostować mylną nazwę jaką oznaczono wściekliznę psów wodowstrętem. Psy bowiem podlegające tej chorobie nie czują bynajmniej wstrętu do wody, owszem, piją takową dotąd, dopóki z powodu kurczowego ściągnienia przetyku, nie doznają w tem utrudnienia. Zdarza się nawet, że psy wściekłe przez wodę przechodzą. Przygotowanie zaś dla psów w osobnych naczyniach, jak to autor artykułu mieć chce, uważam za zupełnie niepotrzebne i zbytecznie nawet.

U nas w Warszawie, znajduje się wszakże taka ilość pomp na ulicach i podwórzach, iż rozlana przed niemi woda podczas jej czerpania, aż nadto jest wystarczająca dla ugaszenia pragnienia psów, nadto pies spragniony wody znajdzie ją w rozmaitych innych miejscach.

Zapewniam oraz, że wścieklizna psów powstawać zwykła sama z siebie, z indywidualnego do tej choroby usposobienia, nigdy zaś z braku wody za napój, a zatem woda pod żadnym względem nie może przyczynić się do jej rozwoju.

Jako o wiele ważniejszy czynnik uważać tu należy walki, które psy między sobą wiodą gdy kilka ich zejdzie się razem na ulicy. Wtedy to psy kąsając się zażarcie, doznają częstokroć takiego rozdraźnienia nerwowego, że skutkiem tego wścieklizna w nich rozwinąć się może. Końcem więc zapobieżenia smutnym wypadkom, wynikającym z powodu ukąszenia psa złośliwego, samopas biegającego po ulicy i skaleczenia człowieka wypadałoby koniecznie, aby w miejsce dotychczasowych rzemiennych kagańców niezabezpieczających wcale od ukąszenia, urządzić inne, sporządzone z mocnego drutu lub żółtej cienkiej blachy, któreby po nałożeniu na mordę, odstawały z przodu o tyle, iżby nie przeszkadzały psu do picia wody, a w odwodzie posiadały dostateczną obszerność, dozwalającą mu swobodnie otwierać paszczę.—

J. Lewandowski, magister weterynarji.

= W artykuliku naszym o heliochromografii niedawno zamieszczonym, zaszły małe niedokładności, które uzupełniamy podług zdania jednego z specjalistów:

P. Inżynier Dunavessei-Dunay jako poprawca wynalezionego w Wiedniu, wynalazku nowego sposobu fotografji i wykończania obrazów w kolorach naturalnych oryginału, nie koloruje wprost fotografji jak można było z artykułu owego mniemać, lecz przysposabia pewną massę chemiczną, za pomocą światła, ciepła i sposobu szczególnego do przyjęcia barw naturalnych, które dalej tylko poprawką nieznaczną penzlem uwydatnia.

Tym sposobem są barwy w massę ściśle wpojone i nienaruszają bynajmniej odcienia i konturów obrazu fotograficznego, na wierzchniej stronie się znajdującego.

Oczywiście więc, niemożliwem jest aby farby były zwyczajnie z odwrotnej strony podkładane i obrazy wprost kolorowane, jak to np. heliominiatura i retusz farbami dokonywa.

= W oknie małego domku przy bramie ogrodu *Fraskati* na Wiejskiej ulicy widzieliśmy kartę z napisem: „W pałacu na 2em piętrze jest do wynajęcia duży o 3ch oknach pokój dla kawalerów lub panien *średniego wzrostu*."

Widocznie jest to zamaskowane poddasze gdzie sufit zaledwie parę łokci nad podłogą wzniesiony bywa, łatwo więc pojąć że osoby słusznego wzrostu w takiem *locum* przebywać nie mogą. Ale trudniej zbadać dla czego warunkują wzrost *średni* przyszłych lokatorów, kiedy właśnie *nizki*, naturalniejszą i najlepszą miałby kwalifikacją.

= W zakładzie fotograficznym p. Karolego przy ulicy Długiej, mieliśmy sposobność widzieć w tych dniach świeżo zdjęte i starannie wykonane fotografje niektórych osobistości ze świata artystycznego.

Między niemi wyróżniają się portrety gabinetowe i biletowe pani Juniewicz śpiewaczki tutejszej opery w roli „Halki" i Margeritty z „Fausta" w kilku najefektowniejszych pozach. W pracach p. Karolego widać wielki postęp od czasu objęcia przez niego fotograficznego zakładu i o ile się zdaje wystawa ich która ma być niezadługo pomieszczoną przy ulicy Miodowej będzie mile widziana przez publiczność.

= Szczególnego rodzaju przykład oswojenia się ptaków przedstawia fakt powtarzający się już od lat trzech Nr 1754c przy ulicy Nowo-wiejskiej (prostopadła po alei Ujazdowskiej wprost Rozdroża). W domu tym w mieszkaniu u p. Jagielskiego nad firanką przy oknie jaskółki ścielą sobie już trzeci rok gniazdka. Ani ruch osób w mieszkaniu, ani wrzawa dzieci nie odstrasza bynajmniej tych skrzydlatych gości. Wlatują one i wylatują przez otwarto okno, zupełnie nie zważając na obecność ludzi.

= Zwolennicy spaceru i lepszego trochę powietrza w Parku Prazkim,—proszą uniżenie, aby dorożki i powozy tu przybywające, mogły zatrzymywać się przed ogrodem (obecnie wjeżdżają wprost do parku), oszczędzając tym sposobem płuca spacerujących, zmuszonych połykać wcale niesmaczną powozową kurzawę.

— JM. Ksiądz Hollak, Administrator parafji Wszystkich Świętych, wniósł w dniu 26 marca r. b. do depozytu Kassy Ekonomicznej m. Warszawy rs. 3,000 ofiarowane przez JW. Aleksandrę hrabinę Kwilecką, na wystawienie ambony w kościele Wszystkich Świętych.

Komitet budowy kościoła za tak znakomity dar, wyraża najżywszą wdzięczność i oświadcza, iż fundusz ten na cel przeznaczony użytym zostanie.

— Na ukończenie domu Zakładu biednych: „Przytulisko", złożono w upłynionym miesiącu, następujące ofiary: z pensji p. Płużańskiej, zebrane przez uczennice rs. 12; od JW. Stefanji L. rs. 10; pan Billing, majster studniarski, odstąpił ze swej należności, za wykonane roboty, na rzecz biednych zakładu rubli sr. 10 i ofiarował bezpłatnie miskę zlewową żelazną do pompy, wartości rs. 5, za które to ofiary Komitet zakładu, najczulsze składa podziękowanie.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od Anny B. rs. 1 dla podupadłego stolarza od J. G. rs. 1 kop. 50 dla biednych do uznania Redakcji, od Teressy S. rs. 10 dla nędzy wyjątkowej od F. S. rs. 10 kop. 90 na odnowienie grobowca Staszica, zebrane pomiędzy kolegami.

— Paltocik kortowy, znaleziony w ogrodzie Saskim d. 2 czerwca i Portmonetka zostawiona d. 2 czerwca w dystrybucji przy ulicy Bagno, za udowodnieniem odebrane być mogą w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej* podaje do wiadomości, że zgodnie z zapisem, Izydora, Bernarda, Henryka i Józefa braci Kaftal, uczynionym dla uczczenia pamięci zmarłego ich ojca Szoela Kaftala z dnia 23 grudnia (4 stycznia) 1859/60 przyznanemi będą w roku bieżącym:

a) rs. 150 tytułem posagu dla biednej panienki starozakonnej, w wieku od lat 16 do 30 będącej, stałej mieszkanki m. Warszawy, moralnego prowadzenia się i

b) rs. 120 tytułem wsparcia dla biednych starozakonnych stałych mieszkańców m. Warszawy, wstydzących się żebrać, moralnego prowadzenia, z pierwszeństwem dla familji Kaftalów.

Współubiegający się do pozyskania wspomnionych posagu lub wsparcia, winni najdalej do dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b. wnieść do rady Miejskiej podania z dołączeniem następujących dowodów:

A. Na uzyskanie posagu:

1) Metryki urodzenia należycie poświadczonej.

2) Świadectwa wydanego przez czterech właścicieli nieruchomości w Warszawie, co do prowadzenia się i niezamożności kandydatki, poświadczonego przez właściwego Kommisarza Policji, nie tylko pod względem własnoręczności podpisów, ale nadto pod względem wiarogodności faktów zamieszczonych w świadectwie.

B. Na pozyskanie wsparcia:

1) Świadectwa opiekuna Cyrkułowego, wyznania mojżeszowego, Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynnosci co do prowadzenia się i niezamożności kandydata, jak również o tem, że nie trudni się żebraniną.

2) Krewni familji Kaftalów, obowiązani przedstawić dowody tego pokrewieństwa, należycie poświadczone.

3) Kandydaci dzietni, obowiązani dołączyć metryki urodzenia swych dzieci.

Oprócz tego wszystkie kandydatki i kandydaci obowiązani złożyć:

Świadectwo wydane przez miejscową władzę policyjną, że kandydatka na posag i jej rodzice: jako też kandydaci na wsparcia, są stałymi mieszkańcami miasta Warszawy.

Przyznany posag w kwocie rs. 150 zgodnie z osnową wspomnionego zapisu, wniesionym zostanie na rzecz wybranej kandydatki, do Banku Polskiego na procent, aż do czasu złożenia Radzie Miejskiej metryki ślubnej poświadczonej przez właściwą Władzę.

Rozdanie zaś wsparć, nastąpi w rocznicę śmierci zmarłego Szoela Kaftala.

Członek-Zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— *Oddział tanich kuchen* ma honor zawiadomić, iż z przedstawień w dniu 31 maja r. b. w teatrzykach letnich na rzecz kuchen tanich osięgnięto: za rozesłane bilety do domów rsr. 195 kop. 75; za sprzedane u W-go Spiessa rs. 7 ko. 40; za sprzedane w kassach teatrzyków w dniu przedstawień rsr. 296; za gwiazdki od członków rs. 1 k. 60; łącznie rs. 500 kop. 75. *Naddatki* od osób nabywających w swych pomieszkaniach bilety rs. 245 k. 25; złożone na ręce członków oddziału rs. 23; przy sprzedaży programów i biletów podczas przedstawień w Tivoli rs. 25 k. 45; łącznie naddatku rs. 293 k. 70. W ogóle dochód rs. 794 k. 45. *Wydatki*: 3 m Dyrektorom teatrzyków w Alhambra, Eldorado i Tivoli, jako zwrót w części kosztów po rs. 75, razem rsr. 225; druk afiszy i biletów po cenie zniżonej rs. 19; koperty, tusz, atrament rs. 3 k. 35; wynagrodzenie pomocy przy przygotowaniu i roznoszeniu biletów rs. 15; bileterom i służbie rs. 7 k. 49; dorożki rs. 4 k. 30; różne drobne wydatki piwne i t. p. rsr. 7 kop. 45; kupno gwiazdek dla deżurnych członków rs. 2; łącznie wydatki rs. 283 k. 59. A zatem czysty dochód uczynił rsr. 510 kop. 86. Za osiągnięcie tego rezultatu Oddział Tanich kuchen poczytuje za miły obowiązek złożyć podziękowanie JW. i WW. ofiarodawcom, Dyrektorom Towarzystw dramatycznych pp. Trapszo, Tekslowi i Grubińskiemu, utrzymującym ogródki pp. Jung, Gościckiemu, Kotuńskiemu i Rajnertowi za odstąpienie takowych wraz z oświetleniem bezpłatnie, pp. Ludwikowi Herkner i Cottemu za litografowanie blankietów i afiszy; oraz pp. Mieczysławowi Horborowskiemu, Lucjanowi Paprockiemu, Lubelskiemu i Brandt, za gorliwą pomoc w rozprzedaży biletów. Znaczniejsze naddatki wraz z ceną nabytych biletów ofiarowali JW. i WW. Leopold Kronenberg rs. 75, J. Bloch rs. 30, A. Temler rs. 25, A. Stępkowski rsr. 25, St. Lesser rs. 12, J. Jannicki rs. 15, Win. Majewski rs. 10, J. Berson rs. 10, L. H. rs. 10, pani J. L. rs. 10, M. Epsztein rs. 8, J. Hennau rs. 8, oraz wiele pomniejszych summ od 7 do 3 rubli oprócz tego złożyli ofiary E. Jarocki rs. 10, Brun rs. 10, Fr. Łapiński rs. 6, Rüdy rsr. 1.

Kronika Zagraniczna.

✕ Kapitan Boyton w nowej przeprawie swojej przez cieśninę Kaletańską w dniach 28 i 29 z. m., przybił do brzegu Anglji nie pod Dover ale pod Folkestone.

✕ W Holyohe w Stanie Massachusetts, podczas Nabożeństwa, wybuchnął pożar w kościele katolickim. Sześćdziesiąt osób zginęło w płomieniach.

✕ Giełdziści berlińscy zostali niedawno przerażeni niesłychanym wypadkiem. Wilhelm Münsterberg handlujący zbożem, nie mogąc dostawić na termin owsa z powodu podwyższenia cen, zażył cyanek potasu w sali giełdowej, podczas największego ruchu i po kilku chwilach padł trupem. W ostatnich czasach bardzo jest modne zadawanie sobie śmierci cyankiem potasu. Boleści w skutek podobnego otrucia są okropne.

⚭ W sobotę, dnia 29 maja r. b. o 7 wieczorem, w kościele Katedralnym S. Jana, przed Wielkim Ołtarzem, JX. Remigiusz Krukowski pobłogosławił związek małżeński zawarty między p. Gustawem **Godzisz**, towarzyszem sztuki drukarskiej, a panną Krystyną Józefą **Rotajską**.

⚭ Donoszą nam, że w dniu 30 maja r. b. w kościele parafialnym w osadzie Tarczyn, zawarty został związek małżeński przez p. Kornelego **Brzeskiego**, miejscowego Lekarza, z panną Julią **Tłunak**, córką tamtejszych obywateli; związek ten bobłogosławił przy stosownem i serdecznem przemówieniu, brat pana młodego W. J. Ks. Franciszek Brzeski, Profesor Metropolitalnego Warszawskiego Seminarjum, w asystencji miejscowych Duchownych; grono familji i zaproszonych z Warszawy osób, z całą gościnnością i uprzejmością przyjmowane było po ślubie w domu rodziców penny młodej—Szczęść Boże nowo zaślubionej parze! —7871—

† Jutro jako w oktawę rocznicy śmierci ś. Mikołaja **Madalińskiego**, byłego Oficera b. W. P., odprawiać się będzie Wotywa żałobna, za spokój duszy jego w kościele S go Krzyża przed Wielkim Ołtarzem o godzinie 10 z rana, na którą pozostała córka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —7910—

† W dniu jutrzejszym t. j. w sobotę, o godzinie 11 z rana, w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie, odprawioną będzie żałobna Wotywa za spokój dusz ś. p. Franciszka **Tafiłowskiego**, i dzieci jego Piotra Celestyna oraz Zofii zamężnej **Stępkowskiej**. —7999—

† W sobotę, dnia 5 b. m., o godzinie 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, za duszę ś. p. Kazimiery z Przyłuskich **York**, zmarłej w Piotrkowie dnia 25go maja r. b., na które w nieobecności męża i dzieci, matka, siostra i szwagier, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —8,024—

† Jutro, t.j. w sobotę, jako w 4tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Szachulskiego**, b. właściciela cukierni, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, o godzinie 10tej z rana, w kościele Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które to pozostali synowie wraz z familją, zapraszają. —7,989—

† W sobotę to jest dnia 5-go b. m. jako w oktawę imienin ś. p. Feliksa **Smolińskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy, w kościele katedralnym S go Jana w tamecznej kaplicy Pana Jezusa o godzinie 10 ej z rana, żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się Rodzinę, Krewnych i Znajomych zmarłego. 8047

† Wczoraj zeszła z tego świata, opatrzona SS. Sakramentami ś. p. Józefa **Lipnicka**, ze Zgromadzenia pp. Kanoniczek.— Zaprasza się Przyjaciół i Znajomych zmarłej, na eksportację zwłok w dniu 5 b. m. o godzinie 7mej wieczorem, oraz na Wotywę żałobną w dniu 8 b. m. o godzinie 10tej z rana, w kościele panien Kanoniczek odprawić się mającą. —8,072—

† Dnia 2 go b. m. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zgasła w 14 wiośnie życia Władysława **Sadowska**, córka Szczepana i Klementyny z Boczkowskich, małżonków Sadowskich. Dotknięci nieutulonym żalem rodzice i bracia zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, odbyć się mającą w sobotę t. j. dnia 5-go b. m. o godzinie 5-ej po południu z dolnego kościoła S go Krzyża.

Wiadomości Polityczne.

Od ministrów angielskich zawsze czegoś dowiedzieć się można, mimo całej ostrożności, jaka im z istoty rzeczy jest nakazaną. Życie parlamentarne Anglji nie znosi tej doskonałej tajemniczości, którą praktykują z takiem powodzeniem ministrowie kontynentalni. i z Anglji najczęściej dochodzi słowo wyjaśniające niejedną gmatwaninę dyplomatyczną, o której dziennikii pisze przez dziesiątę tylko coś powiedzieć mogą.

D. 31 maja na posiedzeniu Izby wyższej lord Russell zażądał przedstawienia korrespondencji prowadzonej w ostatnich czasach w sprawie pokoju z państwem niemieckim, Francją, Rossją, Włochami, Belgją, Holandją, Hiszpanją i Portugalją. Lord Derby odmówił uczynienia zadość powyższemu żądaniu, motywując odmowę tem, że korrespondencja była poufna, a ujawnienie jej naraziłoby dyplomację angielską na utratę zaufania, jakiego używa. Co więcej w interesie samego pokoju Europy, ogłoszenie korrespondencji nastąpićby nie mogło. Musi więc korrespondencja być ważną, skoro minister samo tylko ogłoszenie jej za niebezpieczne dla pokoju uważa. Lord Derby opowiedział jednak w krótkości cały przebieg sprawy. Był on następującym:

Wiadomo powszechnie, mówił minister spraw zagranicznych, że przed kilku tygodniami powstał wielki niepokój o stosunki Niemiec z Francją. Osobistości jaknajwiększej powagi używające w Berlinie wręcz oświadczały, że armja francuzka stała się niebezpieczną dla Niemiec, a tak olbrzymie jej spotęgowanie zdradza zamiary bliskiej wojny. Dodawano, że jeżeli zamiary takie rzeczywiście istnieją, to Niemcy uprzedzą napad, a dalej, że pomimo całej swojej miłości pokoju koniecznie zażądać będą musiały od Francji, znacznego zredukowania liczebnej stopy armji. Poseł niemiecki niejednokrotnie w tym duchu przemawiał. Wywołało to oczywiście nadzwyczajny niepokój we Francji. Rząd francuzki zaprzeczył bezwłocznie istnienia jakichkolwiek zamiarów wojowniczych. Rząd angielski uwierzył w szczerość zapewnień pokojowych Francji i nabrał przekonania, iż żaden mąż stanu francuzki, nie mógłby poważnie myśleć o wznowieniu wojny. Wydawało się to raczej zupełnie naturalnem, że Francja po przebytych nieszczęściach chce posiadać napowrót armię, któraby jej nie tylko na wewnątrz nadała dostateczną powagę, ale i w obec Europy zapewniła wpływ, do jakiego rząd tego kraju słuszne w przekonaniu swojem rościł pretensje.

Jedną z głównych trudności, na jakie trafiały usiłowania zmierzające do rozproszenia obaw wojennych stanowiło to, że Francuzi przybierali takie pozory, jak gdyby w obawy niemieckie nie wierzyli, nie uważali ich za szczere i prawdziwe i przeciwnie w przedstawieniach wychodzących do Niemców upatrywali jedynie chęć wynalezienia powodów do nowej wojny. Rząd angielski żywił to przekonanie, że podobne nie porozumienie łatwo sprowadzićby mogło fatalne następstwa. Przewidywać było można, że najpierwszym krokiem Niemiec będzie postawienie Francji kategorycznego, aby reorganizacje swej armji wstrzymała. Rządowi francuzkiemu trudno byłoby bardzo do żądania tego się zastosować. Samo z siebie się rozumie, że francuzcy mężowie stanu widząc w postępowaniu Niemiec jedynie szukanie zaczepki do wojny („Kriegs vorwand" w przekładzie niemieckim) zamiast zmniejszać swą armję, okazaliby się raczej skłonnymi do przyspieszenia *przygotowań wojennych* (tego wyrażenia chyba lord Darby nie użył. *P. R.* Podejrzenie rzucone przez Niemców w ten sposób zostałoby potwierdzonem, a położenie doznałoby jeszcze większego niż przed tem zawikłania.

W takich okolicznościach rząd angielski uważał za rzecz niezwykłej zasługi, uspokojenie obustronnych obaw bez wszelkiej, o ile można, ostentacji. Ilekroć dwa wielkie narody staną już na tym punkcie, że mają wszcząć ze sobą zwadę, trudno jest, jeśli nie całkiem nie podobna, dla ich sąsiadów, przeszkodzić im w tem; jeżeli jednak w stosunku zagrożonym przebija się nie tyle nieprzyjaźń, ile raczej do ostatnich krańców posunięte niedowierzanie, to znajdzie się jeszcze zawsze miejsce dla dobrych usług trzeciego.

Rząd angielski wychodził z tego punktu zapatrywania się, że Francja nie myśli o nowej wojnie. Był również przekonanym, że Niemcy nie będąc wyzwanymi do walki nie posuną się do kroków nieprzyjacielskich, na to jedynie, aby dokonać zagłady dotychczasowego swego wroga.

Podobny sposób widzenia rzeczy miał i rząd rossyjski. Rząd ten ożywiony był szczerem pragnieniem utrzymania pokoju. Odwiedziny Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossji w Berlinie nastręczyły sposobność do wypowiedzenia tego poglądu.

Rząd angielski spełnił tylko swą powinność. Osiągnięto skutek, niczego od kraju nie żądając. Rząd angielski nie przyjął żadnych zobowiązań ani na teraźniejszość, ani na przyszłość i gdyby gabinet jutro podał się do dymisji, następca jego miałby ręce nicem zgoła nie związane.

Polityka nieinterwencji jest w każdym razie najpożądańszą dla narodu angielskiego—zakończył Derby, ale polityka taka nie ma być polityką obojętności i odosobnienia się od świata, a mianowicie nie może ona posiadać tego znaczenia, aby Anglja nie miała interesu w utrzymaniu pokoju w Europie.

Ten ostatni ustęp mowy pokryto oklaskami.— Wniosek Russela o złożenie Izbie korrespondencji odrzucono.

„Pall Mall Gazette" zamieszcza telegram z Berlina z d. 29 maja opiewający, że hr. Münster otrzymał polecenie podziękowania rządowi angielskiemu za ofiarowanie Niemcom usług w sprawie pokoju podczas opowiedzianego wyżej przez lorda Derby wzburzenia wojennego.;

Z telegramu tego możnaby powziąć przekonanie, że oba pośrednictwa pokojowe zeszły się jednocześnie w Berlinie: mianowicie w d. 10 maja, zaraz po przyjeździe N. Cesarza Wszech Rossji. Wyjaśnienie lorda Derby każe jednak uważać wystąpienie Anglji za wcześniejsze. Minister spraw zagranicznych w mowie swej oświadczył, że osobiste przedstawienia poparły krok dokonany przez Anglję, że te musiały być od niego późniejszemi.

Prassa francuzka przechyla się na stronę pierwszeństwa interwencji rossyjskiej, znajdując dla siebie punkt oparcia w korrespondencji „Timesa" z Paryża, podznaczonej „Verax". Korrespondencja ta w następujący sposób opowiada cały przebieg zawieruchy dyplomatycznej z końca kwietnia i początku maja:

Przedstawiciele cesarstwa Niemieckiego w Paryżu, Londynie, Petersburgu, Wiedniu i Rzymie uskarżali się jeszcze w kwietniu urzędowne na uzbrojenia francuzkie. P. Schweinitz mianowicie, oświadczył gabinetowi wiedeńskiemu, że jeżeli wojna dotychczas jeszcze nie wybuchnęła, zawdzięczyć to należy jedynie długomyślnej cierpliwości (Lang muth) rządu niemieckiego. N. Cesarz Wszech Rossji zatelegrafował do Berlina zaklinając Cesarza Wilhelma, aby wstrzymał decyzję swą aż do zjazdu.

Tymczasem hr. Szuwałów wracając do Londynu przejeżdżał przez Berlin. Rozmówił się z cesarzem Wilhelmem i ks. Birmarckiem, a powróciwszy na swe poselstwo wyłożył rządowi angielskiemu potrzebę wystąpienia z interwencją dla współdziałania w utrzymaniu pokoi.

Wkrótce potem przybył Najjaśniejszy Cesarz Aleksander i przed odjazdem swoim przyjmując ciało dyplamatyczne oznajmił mu, że pokój jest zapewniony. Wtedy to i książe Gorczaków rozesłał swój okólnik, dawszy go poprzednio do odczytania dyplomatom obecnym w Berlinie.

Lord Odo Russell, poseł angielski, spełniając instrukcje, jakie od swego rządu otrzymał, wystąpił ze swojej strony znowu z pośrednictwem. Ks. Bismarck odpowiedział mu już wtedy, że między Francją i Niemcami nie ma żadnego powodu do nieporozumień—i podziękował za przyjacielskie zamiary.

Ost. wiad. Król szwedzki dnia 2 b. m. opóścił Berlin. Poprzednie doniesienie telegraficzne o wyjeździe jego, jakoby już w dniu 31 maja nastąpionym, stosowało się nie do niego, ale do jego małżonki. Oboje odbywać będą kurację w Czechach. Odwiedzić mają dwory berliński i petersburski.

Cochrane d. 1 czerwca zapowiedział w Izbie gmin interpellację w sprawach Azji Środkowej. Termin rozpraw nie wyznaczony jeszcze przez parlament. Za parę tygodni interpelant uzasadni dopiero swą mocyę.

Rząd belgijski przygotował już przyobiecany Prusom projekt do prawa karzącego prosty zamysł zbrodni zabójstwa. W przyszłym tygodniu ma go złożyć Izbie deputowanych.

„Prov. Zeitung" potwierdza doniesienie innych dzienników, że nadprezydent Westfalji wezwał biskupa Monastyrskiego, Brinckmana, do ustąpienia z katedry biskupiej.

W Madrycie uwięziono dwóch republikanów — za spisek — ale jaki? niewiadomo.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 4 Czerwca, g. 12 w poł..

Berlin 3-go.—Gazeta Kolońska donosi, że Arcyksiążę Albreht jadąc do Ems, odwiedzi w Jugenheim Najjaśniejszego Cesarza Rosyjskiego.

DZIWNY OBJAW WARJACJI.

W Paryżu zdarzył się nasępujący wypadek.

W zeszłą sobotę około 2 giej godziny z południa jakiś człowiek wpadł nagle do mieszkania odźwiernych małżonków Besson w domu przy ulicy de l'Alcade pod Nr 35.

— Czy chcecie zarobić dwadzieścia franków? rzekł on do szanownych małżonków.

— Ale jak najchętniej. Co trzeba zrobić.

— Trzeba przebiegnąć cwałem całą ulicę. Kto z was pierwszy stanie u rogu ten zyska 20 franków.

— A to dopiero pomysł!

— No... zgadzacie się?

— Naturalnie że się zgadzamy.

— Tylko jedno jeszcze zastrzeżenie. Twoja żona mój panie zdaje mi się mniej ważyć od ciebie. Więc dla równowagi musi wziąść ciężar, ot naprzykład tę szczapę drzewa, która tu leży.

Na szczęście zjawił się jakiś lokator, który ponawszy w owym wyścigowcu oznaki szaleństwa, dał natychmiast znać policji.

Wzięto owego pana do komissarza.

Nazywa się Izydor Besson, posiada majątek i stracił go prawie całkiem na zakładach wyścigowych, skutkiem tego dostał obłąkania, twierdzi, że propozycja jego miała za cel ulepszać rassę odźwiernych.

Zarząd
Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej
zawiadamia osoby interessowane, że przedmioty znalezione a pozostawione przez passażerów w kwartale Iszym r. b. na stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. (3—3) —7522—

— Panie, które zajęły się nauką „Rękawicznictwa," a należycie nie są usposobione w tem rzemiośle, mogą uzupełnić tę naukę w *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet*, (Plac Zielony, Nr 10), w krótkim, stosownie do uzdolnienia, czasie. —7243—3—3—

— Z powodu ukończenia nauki „Kroju Sukien" przez sześć uczennic w *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet* (Plac Zielony Nr 10), otworzyły się wakanse, na które można się zapisywać codziennie.
2—3—7,500.—

— Objaśnień, tyczących się nadzwyczaj korzystnego ulokowania kapitału od 5000 do 7000 rubli, w celu założenia zakładu artystycznego nowego sposobu fotografji i produkowania obrazów w kolorach naturalnych udziela Inżenier E. Dunavecsei-Dunay z Wiednia, w mieszkaniu tymczasowem, przy ulicy Brackiej Nr 7. —7883— 2—4

Niniejszom zawiadamiam. kogo to interesować może, iż plenipotencja do działania bez assystencji mojej **Antoninie z Zdzisławskich 1° ślubu Szymańskiej, 2° Kaczkowskiej,** obecnie mojej małżonce w interesie i czynnościach urzędowych majątku jej własnego, i majątku nieletniej jej córki Eugenji Kaczkowskiej dotyczących, przed Stanisławem Zawadzkim, Rejentem dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1871, udzieloną aktem daty 13 (25) Maja r. b., przed Stanisławem Rożniszewskim, Rejentem w Warszawie zeznanym, z powodów w tymże wyrażonych, odwołałem.— Warszawa, dnia 14 (26) Maja 1875 r.
3—3 — 7592 — **Radca Stanu, Al. Świeczyn.**

Pomady, Olejki i Wody do włosów.

Tak Pomady jako też Olejki konserwujące i wzmacniające włosy, w różnych zapachach. **Pommade de la Reine Isabelle, à la Duchesse, à la Glycerine Oriza Fluid, Medulline, de Dupuytren, Tonique au Quinine, Régénerateur, Eoidermale, Moelle d'Ours, Reseda Krausel Pomade, Pommade Souffré. Fixatoiry i Pomady Węgierskie** do wąsów w różnych kolorach. **Huile-Philocome, de Quinqnina, Oriza Oil, Macassar Oil, Brillantine.** Do mycia głowy i wzmacniania włosów: **Eau Athenienne, Eau Tonique Quinine, Lsution Caumon.** Wiele też innych z najsłynniejszych fabryk Francuzkich i Angielskich, od zupełnie **nizkich cen** do najdoskonalszych gatunków **W handlu Perfumerji Zagranicznej W. B. ŚNIECHOWSKIEGO**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8.
5—13228— 4—9

AGENCJA
C. K. Zakładów Fabrycznych Tenczyńskich
w Warszawie

Podaje do wiadomości publicznej, że w Kantorze jej mieszczącym się przy ulicy Długiej w domu pod Nr 5 nowym, sprzedają się po cenach stałych i umiarkowanych na butelki, w większych i mniejszych partjach, **znane ze swej dobroci i wybornego smaku**, trzy gatunki wyrobów Tenczyńskich, a mianowicie:

a) Porter zwany **Nord-Stout,**
b) Piwo zwane **Nord-Ale,** i
c) Piwo zwane **eksportowe.**

PP. Kupcom i Restauratorom biorącym większe partje, odstępuje się stosowny rabat.
4—0 — 4629 —

Ceny stałe.

Surduciki letnie Angielskie
alpagowe i rypsowe
krojem marynarek, żakiet zwierzchnich paletotów
W cenie po rs. 3, rs. 4 k. 50, 6—10 rs. sztuka
nadeszły do Handlu Galanteryjnego
J. A. WERNICA,
Krakowskie-Przedmieście, Nr 451 wprost kościoła Św. Anny, oraz **Kapelusze letnie** dla mężczyzn po rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 50 i rs. 2 kop. 25 sztuka. 5—16 — 7082 —

Ceny stałe.

Przy **Kantorze Loterji i Składzie Wyrobów Tabacznych** od lat 12-tu przeszło w Hotelu Polskim Nr 27, przezemnie utrzymywanym, z dniem 1-go Maja r. b. otworzyłem także i **KANTOR WEKSLU.**—Zawiadamiając o tem **Szanowną Publiczność** dziękuję zarazem za pokładane we mnie zaufanie, na które i nadal zasłużyć sobie, będzie mojem usilnem staraniem.

ZYGMUNT FRUCHTMAN.
2—6 — 6564 —

WODY MINERALNE KAUKAZKIE.

Wyłączna agentura Wód Kaukazkich na Królestwo Polskie powierzoną jest panu Karolowi Lilpopowi właścicielowi Apteki przy ulicy Nowy-Świat Nr 66; zatem Panowie Aptekarze i Szanowna Publiczność do niego raczą się zgłaszać ze swemi zapotrzebowaniami.

Wód Essentuckich i innych mineralnych wód Kaukazkich, które ciągle świeże na składzie utrzymuje. Tamże znajdują się na składzie: **Pastylki Essentuckie, Sól do wewnętrznego użycia** otrzymana ze źródeł Nr 17, oraz **sól do kąpieli.**

Podobnymże agentem w Wilnie jest p. Edward Spohr, właściciel Apteki.

Zarząd Wód Mineralnych Kaukazkich.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt zawiadomić WW. PP. Doktorów, Aptekarzy i Szanowną Publiczność, że z polecenia Zarządu cena pastylek na rok bieżący obniżoną została i w Warszawie pudełko kosztujące dotąd 40 kop. po 35 kop. się sprzedaje.

Pierwszy wiosenny transport już nadszedł.
3—3 — 7666 — K. LILPOP.

KOMITET TOWARZYSTWA HARMONJA,

Ma zaszczyt donieść, iż w przyszłą Niedzielę t j. 6 b. m. będzie miała miejsce wspólna przejażdżka do Jabłonny statkiem parowym „Warszawa" wyłącznie dla towarzystwa wynajętym. Statek odejdzie z Warszawy od mostu o godzinie 10-ej rano, a wyruszy z Jabłonny z powrotem do Warszawy punktualnie o godzinie 7-ej wieczór. Bilety dla członków i ich rodzin wydawane będą, dla dorosłych po kop 50, a dla dzieci po kop. 25, w Piątek i w Sobotę w godzinach wieczornych w lokalu towarzystwa w Pałacu Dückerta przy ulicy Długiej. 1—2 — 8018 —

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że:

SKLEP

egzystujący od 27 lat przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 12 przeniesiony na ulicę Mazowiecką pod Nr 18, do Pałacu JW. Hrabi Krasińskiego polecając się i nadal łaskawym względom. 3—3 — 7721 — W. THIEL.

Dolina Szwajcarska.
Sobota, dnia 5 Czerwca
KONCERT SYMFONICZNY
poświęcony wyłącznie
UTWOROM KOMPOZYTORÓW TUTEJSZYCH
Orkiestry Berlińskiej
„REICHSHALLEN,"
pod przewodnictwem pana **Hermana Fliege.**

CZĘŚĆ I-sza:

1. Uwertura z op. „Halka," Moniuszki.
2. Introdukcja i chór targowy z op. „Rejent Flandji czyli piwowar z Gandawy," Brzowskiego.
3. Polonez Dobrzyńskiego, z towarzyszeniem skrzypiec, solo wykona p Hermann.
4. a) Scherzo, b) scena dramatyczna z Najady Münhheimera.

CZĘŚĆ II ga:

10. Uwertura uroczysta, Zarzyckiego.
11. Grande Fantaisie de valse, Glinki.
12. Polonez Moniuszki, na 3 wiolonczelle, altówki i bassy.
13. Żyć nie umierać, mazur Lewandowskiego.

CZĘŚĆ III cia:

5. Uwertura w „Tatrach," Żeleńskiego.
6. Wspomnienia o Fr. Chopinie, fantasie de valse Stewischa.
7. Muzyka sferyczna, Rubinsteina, kwartet smyczkowy wyk. 25 osób.
8. Scherzo, Chopina, instrumentował Nowakowski.
9. Uwertura „Duch Wojewody," L. Grosmanna.

Cena wejścia kop. 30.

W Niedzielę i Święta uroczyste, Koncerta rozpoczną się o godzinie 6-ej, w dniach powszednich o godzinie 7-mej po po łudniu. 1—1 — 7889—

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera, zamieszczone są między innemi „Wiadomości bieżące z Kroniki zagranicznej."

DRUGA SERJA WIDOKÓW
w Megaletoskopji i w stereoskopach na
WYSTAWIE
otwartej codziennie od 10 rano do 10 wieczór, przy ulicy Miodowej Nr 10, obok cukierni Wedla, na 1-szem piętrze, obejmuje widoki: Krakowa, Katedry na Wawelu, Kamieńca Podolskiego, Pomniki i wnętrza znakomitszych kościołów w Niemczech, Ruiny Paryża z czasów ostatniej wojny, nadto dawnego Paryża.

12 Widoków na szkle.
W Megaletoskopji, fotografja ostatniego
Obrazu Matejki
Zawieszenie dzwonu Zygmunta na Wawelu w obec króla i dworu.

Katalogi szczegółowe można nabyć na Wystawie lub w księgarni Ungra i Banarskiego, po cenie 3 kop.
4—6 Wejście 20 kop., dzieci 10 kop. — 7809 —

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją **J. TEKSLA.** Jutro: **Rodzina żydowska,** dramat w 4-ch porach, a 7 odsłonach, Mozenthala.

TIVOLI. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją **GRABIŃSKIEGO.**—Dziś **Zubożały Pan.— Po maskaradzie.**—Jutro: **Salomon,** dramat Wacława Szymanowskiego.

ALHAMBRA.

W Sobotę i codziennie orkiestra miejscowa pod dyrekcją p. **Roberta Zueleke** grywać będzie od godziny 4½ do rozpoczęcia widowiska i po przedstawieniu. Wejście wolne.

TEATR WIELKI.
Dziś: Rozbójnicy.

TEART LETNI.
Dziś: Młoda wdowa. — Piosnka wujaszka. — Jutro: Młoda wdowa.—On niezazdrośny.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 4 Czerwca 1875 roku.

Półimperjały rs. 5 kop. 92½
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 57½
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 07
Austrj. flor. w bil. k. 35½—65¼

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	30	96	—
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	30	96	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	55	93	25
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	30	90	—
„ „ „ „ II s.	90	30	90	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	80	45	80	15
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	99	75	98	75
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . (	208	—	207	—
„ „ „ „ ostempl . . (				
„ „ „ „ z r. 1866. . (	203	—	202	—
„ „ „ „ ostempl. . . (				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	92	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	75	—	74	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	159	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespols . .	119	—	118	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz-Łodzkiej.	—	—	99	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	675	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	360	—	350	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie rs. 104 kop. 75 r. 104 k. —
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 180.
Od Likwidacyjnych kop. 3½.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 225.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop 87½
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k 57½ rs. 106 27½
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 28 rs. 7 k. 26
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 kop. 15 rs — k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 20 rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs., — żądano rs. —

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. 16.86, dziś rano ciepła st. 18.06, w południe ciepła st. 23.08. Barometr 760 mm. (Odmiana).

Redaktor Herman Benni.
Wydawca Gustaw Gebethner
W drukarni „Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою, Варшава 23 Мая (4 Іюня) 1875 г.

Patrz Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 119. Piątek. Warszawa d. 23 Maja (4 Czerwca) 1875 r.

Kronika Zagraniczna.

× Ułatwienia komunikacyjne. Pomiędzy koleją północną cesarza Ferdynanda i koleją Karola Ludwika stanęła ugoda, że podczas pory kąpielowej, t. j. od 15go maja do 15go października r. b. krążyć będą, dla większej wygody podróżującej publiczności, bezpośrednio jedne i te same wozy Iej i IIej klasy, przy osobowych pociągach pospiesznych, pomiędzy Pragą a Podwołoczyskami przez Prerau, tak, że podróżujący nie będzie musiał przesiadywać się z innego wagonu pewnego pociągu do innego wagonu drugiego pociągu.

× W Paryżu zmarł artysta-malarz i literat hrabia Waldeck przeżywszy *lat 110¼*. Hrabia Waldeck bardzo niedawno jeszcze brał udział w artystycznem i towarzyskiem życiu w Paryżu. Urodził się w Pradze 1766 r. przybył wcześnie do Francji, gdzie służył wojskowo biorąc udział przy oblężeniu Toulonu i w wyprawie egipskiej za Napoleona I. Do końca życia zachował czerstwość umysłu i ciała. Pozostawił stosunkowo dość jeszcze młodą żonę i syna.

× Anglja miała w r. 1874 ogółem 230 teatrów, z czego na sam Londyn przypada 45. Oprócz tego posiadał Londyn 28 sal koncertowych. Najwięcej po Londynie teatrów i sal koncertowych liczy Liverpol t. j. 7 teatrów i 13 sal, po tem mieście następuje Birmingham, dalej Glaskow, Leeds, Manchester, Sheffield, Dublin, Bradfort. Ze wszystkich teatrów londyńskich dwa tylko poświęcone są specjalnemu rodzajowi t. j. operze, reszta przedstawia najrozmaitsze utwory. Najwięcej powodzenia ma w Londynie dramat i tragedja.

× Dwór Sułtana odznacza się nadzwyczajnym przepychem. Utrzymanie takowego wynosi przynajmniej 1,200,000 funt. szterl. to jest ośm miljonów rubli. Oprócz tych są inne, nadzwyczajne.

Wszędzie na brzegach Bosforu widać cesarskie pałace i Kioski. Niektóre z nich są bardzo kosztowne. Sułtan je zawsze oddzielnie. Stół składa się z 94 dań. Po wszystkich pałacach jest w pogotowiu po 10 potraw, aby w każdym czasie gdy zechce który z nich zwiedzić, miał posiłek. Ma 800 koni, 700 kobiet obsłużonych i strzeżonych przez 350 eunuchów. Na utrzymanie służby wychodzi rocznie 40,000 wołów. Oprócz tego dziennie zużywa się 200 owiec, 100 jagniąt, 10 cieląt, 200 kur, 200 par pulard, 100 par gołębi i 50 młodych gęsi. Utrzymanie wielkiego wezyra wynosi 30,000 funt. szterl. (200,000 rubli). Minister finansów pobiera 100,000 rubli.

× Majątek księcia Bismarcka, Lauenburg, ofiarowany mu po wojnie 1866 r. przez cesarza Wilhelma ma wartość trzech miljonów talarów. W roku zeszłym sprzedaż drzewa z lasów lauenburskich przyniosła dochodu 90,000 talarów.

— *Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych* ma zaszczyt upraszać Członków o zwrot wypożyczonych Książek z Bibljoteki Stowarzyszenia. Jednocześnie Zarząd zawiadamia, że począwszy od dnia 1 b. m. Książki z Bibljoteki wydawane nie będą. O dniu zaś otwarcia Bibljoteki ogłoszenia w pismach publicznych zawiadomią.
(2—2) —7837—

— Dr Med. S. Hassewicz w Karlsbadzie udzielać będzie porady lekarskiej przez cały sezon kuracyjny w mieszkaniu: „Z. Marktbrunnen" od 7—9 rano i od 3—5 po południu. —7767—

— Kantor domu bankierskiego Ludwig Libas, przeniesiony został na ulicę Leszno Nr 14. —7807—3—3

— Złożono do sprzedania jak dawniej *losy do 5tej klassy* w ćwiartkach lub w całości, w Dystrybucji przy ulicy Długiej, Nr 11, tuż przy Soborze. W tejże Dystrybucji sprzedają się Paryzkie *Krążki gutaperkowe*, bardzo praktyczny i radykalny środek na wygubienie odcisków, w cenie k. 10. (6—10)—6934—

Podaję do wiadomości, że na żądanie Wykonawcy testamentowego i sukcessorów s. p. Radcy Dworu Mamerta Pawluć, oraz pełnomocnika Sądowego nieobecnych sukcessorów ś. p. Żony jego Kamilji z Kamińskich; za upoważnieniem JW. Prezesa Trybunału Cywilnego, odbyta będzie przezemnie podpisanego Rejenta, w domu pod Nr 1669 nowym 19 przy ulicy Alea Ujazdowska, sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, pozostałych w spadku po tychże małżonkach Pawluć, a objętych sporządzonym przezemnie Spisem inwentarza. Sprzedaż tę rozpocznę w dniu (26 Maja) 7 Czerwca r. b. od godziny 4-ej z południa kontynuować będę w dniach następnych o tejże samej porze aż do jej zakończenia.

W szczególności zaś sprzedane będą w porządku tu wskazanym:

1. Zegarek złoty damski i inne biżuterje; garderoba i bielizna damska, składające oddzielny spadek po ś. p. Kamilji Pawluć.
2. Zegarek złoty męzki, srebra i kosztowności, a między temi różaniec z pereł ze złotemi ogniwkami i medalikiem; szpilka i trzy spinki brylantowe.
3. Trzy garnitury mebli, z których dwa palisandrowe, a jeden mahoniowy; lustro, obrazy różne, (między tymi parę tylko olejnych), ozdoby i sprzęty pokojowe, komplet muzyczny, jako to: altówka, troje skrzypiec Kremońskich, i gitara Angielska, w egzemplarzach dobrze zachowanych.
4. Naczynia stołowe, plater, szkło, porcelana, fajans, oraz sprzęty różne kuchenne, miedź i t. p.
5. Garderoba; bielizna, stołowa i do garderoby należąca, oraz pościel.
6. Księgozbiór złożony przeważnie z dzieł treści religijnej i historycznej, w językach polskim i francuzkim.
7. Reszta, mebli jako to: biórka, szafy, komody, stoły i t. p. palisandrowe, mahoniowe, jesionowe i różne inne meble oraz sprzęty.

Kupony przyjmowane nie będą.

Bliższe szczegóły mogą być powzięte w Kancellarji mojej, Miodowa Nr 15, w zwykłych godzinach biurowych.—Warszawa dnia 16 (28) Maja 1875 roku.—(podpisano **Józefat Fedecki** Rejent. 2—2 — 7608 —

WĘŻE PARCIANNE
(KONOPNE),

do sikawek ogrodowych pożarnych i do pomp dla rozprowadzania wody.

Szerokość		Cena
$1\frac{1}{2}$ cala	szerokie po kop.	16.
$1\frac{3}{4}$	" "	16.
2	" "	17.
$2\frac{1}{4}$	" "	19.
$2\frac{1}{2}$	" "	21.
$2\frac{3}{4}$	" "	23.
3	" "	25.
$3\frac{1}{4}$	" "	28.
$3\frac{1}{2}$	" "	30.
$2\frac{3}{4}$	" "	32.
4	" "	34.
$4\frac{3}{4}$	" "	36.

Za stopę bieżącą miary angielskiej kupującym w większych partjach, odstępuje się rabat, stosownie do ilości stóp od 5—15%.

Łączniki mosiężne (szrubunki) do powyższych kiszek.
Worki do cedzenia piwa.
Wiadra płócienne pożarne polecają

Kraft & Kuksz,

31—0 — 8818 — w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Majątek Ziemski Trzylatków, rozległy,

po uprzedaniu części Wilkonice, dzies. 370 (741 mórg) m. n. W tych łąk wyborowych około dzies. 45 (3 włóki), zarośli olszowych, brzozowych i sosnowych dziesiat. 15 (1 włóka), w ziemi bardzo urodzajnej, z zabudowaniami dobremi i dostatecznemi; z wysiewem 114 korcy pszenicy, 60 korcy żyta i odpowiednio jarzyny; z inwentarzami żywemi poprawnemi i martwemi kompletnemi, będący w posiadaniu jednego i tego samego właściciela, przez lat 32; jest do sprzedania z wolnej ręki. Pożyczka Tow. Kr. wynosi około 20,000 rs. Pozostać może przy gruncie 15,000 rs. Stosunki z włościanami uregulowane w sposób najdogodniejszy dla folwarku.—Wiadomość bliższa na miejscu pod Grójcem. 1—3 — 8015 —

Przedsiębierstwo krycia dachów Holccementem i Tolem czyli Tekturą asfaltową

pod firmą **GANTZWOHL**

wykonywa te roboty **materjałem angielskim najlepszego gatunku i przez specjalnych majstrów.** Przyjmuje wszelkie Reperaje jako też lakowanie, wszystko po cenach bardzo umiarkowanych. — Na Składzie znajduje się: Tektura asfaltowa, Lak asfaltowy, gwoździe łaty trójkątne.—Kantor przedsiębierstwa mieści się tymczasowo przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 18 nowy, zaś z dniem 8 Lipca przeniesionym zostanie na ulicę Przejazd do domu W. Naimskiego Nr 649. 1—6 — 8002 —

Do sprzedania lub wydzierżawienia—bardzo tanio

Possesja Nr 10 i 11, w Grochowie I-szym,

po lewej stronie szossy przy granicy Grochowa II-go na 6-ej wiorście od Warszawy, składające się: Nr 10-ty z domu nowego drewnianego umieszczającego w sobie 4 pokoje, kuchnię i mydlarnię, (która użyta być może i na inną fabrykę, lub przerobiona na 4 pokoje), z szopy z kominem i pułapem; dużej wozowni i stajni, chliwka, piwnicy, studni z pompką, oraz ogródka. Wszystko to okolone sztachetami i parkanem. Nr 11 składa się z domku drewnianego, 4-ch komórek i podwórka. Gruntu jest 300 prętów. Wiadomość przy rogu ulicy Wielkiej i Złotej Nr 8 na 2-giem piętrze w lokalu Nr 17. 1—3 — 7996 —

SALSAPARYLLA COLBERT.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, w chorobach syfilistycznych, w wyrzutach skórnych i innych słabościach.

Dostać można w Paryżu w aptece Colbert Nr 7 i 8. Skład główny dla Królestwa Polskiego, w składzie Materjałów Aptecznych pp. Galle i Ludwika Spiessa i w aptece p. Lilpopa w Warszawie; w Płocku u Mag. Mat. Aptecz. pp. Szabrańskiego i Jędrzejewskiego. 16—7—4191—

Magazyn Zjednoczonych ŚLUSARZY,

ulica Miodowa Nr 6,

poleca Kuźnie polowe,

Wagi decymalne i t. p. wyroby.

—5703—6—12

Do sprzedania

DOM

drewniany, z oficynami, przynoszący dochodu brutto rs. 792; wiadomość przy ulicy Dzielnej Nr 42, u właściciela. —7873—2—3

Do wydzierżawienia

Folwark,

położony pod samem miastem Gostyninem na lat 6 lub 9, rozległości dz. 175 (morgów 433), a w tej łąk dz. 25 (morgów 50); wysiew 30 korcy pszenicy, a 90 żyta. Bliższe wiadomości u W. Jaszowskiego, ulica Rymarska Nr471F, drugie piętro, do godziny 10 rano lub po południu od 4 do 6. —7438—3—3

Jest do sprzedania

Klacz wierzchowa

rasowa, doskonale ujeżdżona, maści gniadej; wiadomość w Sztabie Wołyńskiego Ułańskiego pułku za rogatką Jerozolimską we wsi Szczęśliwice w domu Suchockiego u lokaja Wasila. —7857—2—3

PAPIER RIGOLLOT

MUSZTARDA W ARKUSZACH

POUR SINAPISMES

Medal złoty	Medal srebrny	Medal srebrny
Lyon 1872.	Havre 1868.	Paryż 1872.

Zwracać należy uwagę na podpis na każdym arkuszu

DLA UNIKANIA PODRABIAŃ

SPRZEDAJE SIĘ WE WSZYSTKICH ZNAKOMITSZYCH SKŁADACH APTECZNYCH I APTEKACH.

Towary łokciowe

z własnej fabryki, świeżego wyrobu, sprzedaje się na sztuki i łokcie, a mianowicie: dreliszki na kalesony, białe i kolorowe, dymki na poszewki różowe i pąsowe w najlepszym gatunku, płócienka, barchany i perkal, jest także i Wata w całych arkuszach pod kordły, w Fabryce Waty i towarów łokciowych, ulica Piwna Nr 112 (nowy 11), w podwórzu na dole.

B. Koecher.

—6324—7—12

FABRYKA
WÓD MINERALNYCH
SZTUCZNYCH

przy Aptece SS-rów Frick

w Radomiu, w Rynku.

Wyrabia **Wodę Selcerską i Sodową,** którą sprzedaje w Balonach, Syfonach i butelkach. **Limonadę i Oranżadę gazową, Soki owocowe** w butelkach funtowych i półfuntowych. Oddzielny apparat kontynentalny, pozwala na szybki wyrób wszelkich **Wód leczniczych sztucznych,** które też fabryka stosownie do żądania dyspensować może w butelkach lub syfonach, stosując się ściśle do najnowszych rozbiorów chemicznych. Handlującym odstępuje odpowiedni rabat.

2—6 — 7529 —

Z powodu śmierci właściciela, jest do sprzedania w mieście Włocławku

CUKIERNIA,

egzystująca tamże lat 19, z wszelkiemi przynależnemi imobiljami i utensyljami, nie wyłączając Bilardu najnowszej konstrukcji. Bliższa wiadomość w Warszawie, w fabryce cukrów WW ch Riese i Piotrowski, ulica Elektoralna Nr 790 (19) wprost głównego wejścia Szpitala Ś-go Ducha i w Włocławku, w Cukierni Stasińskiego. —7558—2—3

LITERY

Czarne Ceratkowe już podgumowane, służące do naklejania różnych napisów, szyldzików w Wystawach Sklepowych, oraz Numera na ceny, lub na drzwi mieszkań, nadeszły z zagranicy w wielkiej ilości i są do nabycia na sztuki, biorącym na tysiące odstępuje się procent. Russkich alfabetów jest 6 wielkości, polskich 12 wielkości i Numerów 5 wielkości. Szyldzik z nazwiskiem zamawiającej osoby a mogący służyć na drzwi mieszkania, już wykończony nabywać można za 15 kop. **Skład papieru St. Winiarskiego w Warszawie Nowy Świat Nr 1311 (62).**

4—6 — 7352 —

Do sprzedania DOM

masiv murowany, parter sklepiony, z dwoma ozdobnemi sklepami, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost skweru. Bliższe objaśnienia, bez pośrednictwa osób trzecich, powziąść można od Budowniczego Adolfa Wolińskiego, Nowy Świat Nr 7, naprzeciwko b. Izby Obrachunkowej. —8012—1—3

Do sprzedania

DOM

dwupiętrowy, z oficyną, dużym dziedzińcem i ógrodem, na przystępnych warunkach bez pośrednictwa osób trzecich.—Tamże do najęcia od 1 Maja **pokój** na 2-m piętrze od frontu. Nowolipie Nr 34/2428. —5219—3—3

Café Concert AMERICAIN

(dawniej pod Sękiem, ulica Długa Nr 542/6).

Uwiadamia się Szan. Publiczność, iż w Sobotę dnia 5 Czerwca r. b. Towarzystwo pani Olcoares de Rigardi powiększone, da pierwsze przedstawienie. — 8017—1—3

Z powodu zmiany położenia familijnego, jest do odstąpienia

Dzierżawa,

od Stacji drogi żelaznej Łowicz wiorst 11 na trakcie, dom murowany w dobrym stanie, obejmujący kilkanaście pokoi, z dwiema piwnicami obszernemi, ogrodem, budowlami w dobrym stanie, gruntu obsianego dziesiat. $6\frac{1}{2}$ (mórg 13), kościół w miejscu; na żądanie mogą być odstąpione meble i inwentarz. Wiadomość u Pani Średnickiej, przez Łowicz w Zdunach, gdzie na miejscu każdy obejrzeć i w ugodę wejść może. —7984—1—3

POSESSJA

w Sielcach, trzecia za rogatkami Czerniakowskiemi (Nr 21), składająca się z kilku domów mieszkalnych drewnianych, zabudowań gospodarskich i ogrodu z obszerną i rybną sadzawką; jest do sprzedania, bez pośrednictwa. Posesja ta służyć może na letnie mieszkania, lub też na jaką fabrykę. Wiadomość na miejscu. —7968—1—3

Do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami

FOLWARK

bez służebności dziesiatyn 210 (włók 14) o 10 wiorst od stacji kolei W.-Wiedeńskiej Ruda. Bliższa wiadomość pod Nr 29 nowym przy ulicy Grzybowskiej pod Nr mieszkania 14, z rana do 10 po południu od 7 ej. —7985—1—3

Do sprzedania zaraz

ZAKŁAD

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY,

dobrze procentujący, wraz z zapasami towaru i inwentarze, do nabycia potrzebny kapitał rs. 1500.—Wiadomość ulica Chłodna Nr 40 nowy.

1—1 — 8010 —

Przyjmują się do prania

RĘKAWICZKI

glansowane i inne po kop. $7\frac{1}{2}$; jelonkowe i zamszowe po kop. 6 od pary, z zapewnieniem, że nietracą swego pierwotnego koloru, ani też nie nabywają nieprzyjemnej woni. Nowy Świat Nr 30, w oficynie lewej, 2-e piętro, lokalu Nr 17. —7992—1—1

Ubiorki Dziecinne

gotowe do lat 6, męzkie i żeńskie, **kapelusze** od 3 rubli. Ulica Wielka Nr 13, mieszkania Nr 68. Tamże **Maszyna** Growera tanio do nabycia. Dwa szkice druciane do małych sukienek rs. 1 kop. 50. Książki rachunkowe sztuk parę rs. 2. Widzieć można do 7 wieczór. —7993—1—3

Bardzo korzystny interes dla nabywcy

KOLONIA

trzy mile od Warszawy, za rogatką Mokotowską jest do sprzedania z obsiewami lasem i sadzawką zarybnioną, oraz inwentarzem żywym i martwym. Bliższą wiadomość powziąść można w zakładzie obuwia ulica Plac Ś-go Aleksandra Nr 1655 nowy 5, u W. Sikorskiego. —7737—3—3

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 119.

Dnia 4 Czerwca 1875 roku. — *Piątek.* — *Dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1875 roku.*

Przez Księgarnię B. M. Wolffa w Petersburgu, nabyte zostało tylko co wydrukowane pierwsze wydanie i sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Ustawy Sądowe z d. 20 Listopada 1864 r.

i

Ustawa Notarjalna z d. 14 Kwiet. 1866 r.

ze zmianami i uzupełnieniami wskazanemi przez Najwyżej zatwierdzone 19 Lutego 1875 roku postanowienia o zastosowaniu tych Ustaw do

Gubernji Królestwa Polskiego

kompletny officjalny tekst rossyjski z tłomaczeniem polskiem, wykonany pod kierunkiem jednego z urzędników drugiego Wydziału J. C. Kr. Mości. 3 tomy w 8 ce. Cena rs. 3 k. 50, Z przesyłką r . 4, oprawne w angielskie płótno z wyciskiem Herbu Państwa rs. 4 kop, 50. z przesyłką rs. 5.

Przygotowują się do druku i w ciągu roku ieżącego opuszą prassę

Wyroki Departamentów Kassacyjnych Senatu,

dotyczące tych artykułów Ustaw Sądowych, które mają zastosowanie do

Gubernji Królestwa Polskiego

Tekst rossyjski z dosłownem tłomaczeniem w języku polskim 1 tom w 8-ce około 80 arkuszy druku. Cena przedpłaty 3 rs. 50 kop., z kosztami przesyłki rs. 4. W ozdobnej oprawie rs. 4 kop 50, z przesyłką rs. 5.

Po wyjściu kompletnego dzieła, cena prenumeracyjna podwyższoną zostanie

KODEKS CYWILNY

obowiązujący dla

Gubernji Królestwa Polskiego

Tekst polski z dosłownem tłomaczeniem rossyjskiem, 2 tomy w 8 ce, koło 160 arkuszy druku (Do tekstu wniesione są wszystkie przepisy dodatkowe wydane do 19 Lutego 1875 r.)

Cena przedpłaty rs 5, z kosztami przesyłki rs, 6. W ozdobnej oprawie w 2 tomach rs. 6 kop. 75, z przesyłką rs. 8.

Przedpłatę przyjmuje księgarnia B. M. Wolffa w Petersburgu, która po wyjściu z druku każdych 20 arkuszy, takowe pocztą prenumerującym roześle. 1—3 — 7882 —

Ksiądz **Rakowski,** Naucz w gimnaz. II męzk. Warszaw., wydał obecnie, jako kurs dla klassy V, drugą powiększoną edycję

DOPEŁNIENIA WYKŁADU KATECHETYCZNEGO NAUKI RELIGJI

i t. d.— gdzie zawierają się nauki: o religii w ogólności — o Piśmie ś. i podaniu kościelnem — o kościołach chrześcij.— o sprzętach, dzwonach, naczyniach, obrazach i szatach śś.— o języku kościelnym, godzinach kapłańskich i gatunkach modłów publicznego nabożeństwa—o śpiewie i muzyce kościelnej, wykład znaku krzyża św. i obrzędów przy sprawowaniu Sakramentów i Mszy ś., a wreszcie innych obrzędów, używanych w kraju naszym. Skład główny tego dziełka jest u autora, w Warszawie, Nr 6 na Kanonjach—cena kop. 30— Panom księgarzom odstępuje się stosowny rabat. —7492—2—3

KSIĘGARNIA

E. Wende i Spółki

Krakowskie Przedmieście Nr 412a,

otrzymała z Petersburga świeżo wydane

Ustawy Sądowe, obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego, po polsku i po rusku.

3 tomy cena **rs. 4,** w oprawie w płótno angielskie, z herbem Państwa **rs. 5.** —7902—1—3

O S O B A

z dobrej familji i wyższego wykształcenia, posiadająca języki, francuzki, niemiecki, ruski i polski, pragnie towarzyszyć osobom familijnym jako lektorka czy też towarzyszka podróży. Bliższą wiadomość powziąść można w Lublinie, ulica Panny Marji, dom Kicińskiej na 1 piętrze. —7980—1—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione i mniej uzdatnione, do magazynu sukien J. Królikowskiej. Ulica Niecała N. 10. —8014—1—3

Potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione i podręczne, do szycia sukien damskich, oraz Panna do maszyny; mogą mieć stół lub bez stołowania. Ulica Ś-to Jerska Nr 12, stróż wskaże. —7998—1—1

O S O B A

pojedyncza bez familji, któraby miała do wypożyczenia kapitał od **2,000** do **3,000 rs.** na 2 numer hipoteki większych dóbr ziemskich położonych o 6 godzin jazdy od Warszawy dwie wiorsty od stacji kolei żelaznej, otrzyma w procencie stół, mieszkanie kompletnie urządzone, oraz umówioną summę. Wiadomość powziąść można każdodziennie od godziny 10 do 11 z rana hotel Drezdeński Nr 13. Tamże żądany jest

Pachciaż Katolik

któremby mógł 60 krów własnych postawić miejscowość na Pacht odpowiednia, majątek ten posiada dzies. 6,000 (mórg 400) łąk, a oddalony jest 10 wiorst od miasta dużego, mającego 20,000 ludności. —7995—1—2

Potrzebne są uzdatnione

PANNY

do szycia Sukien. Wiadomość w Magazynie

W. Lewity i S-ki.

—8013—1—3

Młody człowiek,

z kaucją kilku Tysięcy Rubli, poszukuje miejsca w Cukrowni lub też w innej jakiej znaczniejszej fabryce, a ponieważ z powołania jest gospodarzem, mógłby także przyjąć zarząd znacznego majątku, byleby tylko nie zachwianego w interesach; wiadomość każdodziennie od godziny 10 do 11 z rana, Hotel Drezdeński Nr 13. —8028—1—2

Za dobrem wynagrodzeniem

Potrzebne są zaraz

P A N N Y

uzdatnione i podręczne do sukien, w magazynie pani Ł. E. Kietlińskiej. Ulica Bielańska Nr 14 nowy. —8034—1—3

Potrzebny Praktykant

do gospodarstwa wiejskiego; wiadomość: róg Marszałkowskiej i Ś-to Krzyzkiej Nr 1376, nowy 35, do właściciela domu, od godz. 8 do 10 z rana i od 3 do 4 po południu. —7813—3—3

Potrzebna jest zaraz

PANNA

do robienia pończoch na maszynie.—Warunki bardzo korzystne; wiadomość u gospodyni domu, ulica Dzielna Nr 33 nowy. —8025—1—3

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 4 (16) Czerwca r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głosna na dostawę w ciągu roku 1876.

a) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

Oleju do oświetlania miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi, oraz latarń w zabudowaniach Straży Ogniowej znajdujących się około 43 000 funtów, z których ¾ części rzepakowego, a ¼ konopnego.

b) Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Oleju rzepakowego do oświetlenia cyrkułów około 2,600 funtów.
2. Knotów bawełnianych arszynów 560.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przesłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej.

3—3 — 6888 —

TELEGRAM

TANIOŚĆ i ELEGANCJA

Na Wiosenny i Letni sezon otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich, francuzkich i austrjackich materjałów **Ubiory Męzkie.**

CENNIK (PREIS-CURANT)

Letni Sak-Palto. . . . od rs. **12** do rs. **22**.
Letnie garnitury . . . . . . od rs. **14** do **25**.
Czarny frak . . . . od rs. **16** do rs. **22**.
Czarne Tużurki . . . . od rs. **16** do rs. **24**.
Czarne żakietowe garnitury od rs **22** do rubli **28**.
Marynarki Alpagowe od rs. **4** k. **50** do rs. **5** kop. **50**.
Marynarki czarne kamlotowe od rs. **8** do rubli **12**.
Sak-Palto Alpagowe od rs. **7** k. **50** do rs **10** k. **50**.

Alpagowe i płócienne garnitury dla dzieci od rs. **2** do rs. **4** k. **50**.
Ubiorki dla dzieci, od rs. **5** do do rs. **10**.
Sak-Paltka dla dzieci od rs. **6** do rs. **9**.
Dziecinne żakietowe ubiorki, od rs. **8** do rubli **10**.
Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**.
Kurtki do polowania, od rs. **8**.
Szlafroki dubeltowe, od rs. **10** do rs. **18**.
Spodnie w różnych gatunkach, od rs. **4** do rs. **7** kop. **50**
Angielskie płaszcze gumowe, od rs. **10**.
Angielskie burki, od rs. **12** do rs. **20**,

E. SAMET,

KRAWIEC z WIEDNIA Stefansplac Nr 2,

Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom W-go Epsztejna, Nr 22.

1—0 — 8039 —

Nauczyciele i Nauczycielki,

wszelkiej narodowości, patentowani, oraz **Bony,** są do umieszczenia, u pośredniczącej Lipińskiej, Podwal Nr 22. —8031—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do pracowni sukien damskich A. Gałeckiej, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Długa Nr 32, drugie piętro. —7981—1—3

Potrzebną jest na wieś **Guwernantka** do dwojga dzieci, posiadająca dokładnie języki: francuzki i niemiecki, tudzież muzykę. Osoba ta powinna rozumieć po rusku. Wynagrodzenie 400 do 450 rs. rocznie. Wiadomość przy ulicy Szpitalnej Nr 10, mieszkania 4. —7958—2—2

NIEMKA

rodowita, z dobrem wychowaniem, posiadająca gramatycznie język niemiecki, życzy udzielać **konwersacji** w tym języku na godziny, dzieciom i osobom starszym w domach prywatnych. Elektoralna Nr 7, gdzie fabryka powozów, 2-gie piętro, mieszkania Nr 10, zastać można od godziny 9 do 12 z rana.—Tamże potrzebnym jest od Ś-go Jana osobny **pokój** przy familji. —7764—3—3

Młody Człowiek,

posiadający języki: niemiecki, polski i cokolwiek męzkiej krawieczczyzny, życzy sobie przyjąć obowiązek lokaja do osób wyjeżdżających za granicę do wód. Wiadomość: ulica Stare Miasto Nr domu 7, nowy 1, pierwsze piętro od tyłu do p. Celińskiej. —7898—2—3

Naprzeciwko furtki kolei Petersburskiej do sprzedania

Dom murowany

blachą kryty, piętrowy, parter asfaltowy z zaprowadzoną w domu wodą dla wygody, w stanie doskonałym i obecnie zamieszkały, z stajnią, wozownią i spichrzem równie murowanemi pod blachą, kilkonastoma tysiącami łokci kwadratowych, na których drzew owocowych paręset, z dziedzińcem brukowanym, zdatny również na zakład przemysłowy. Wiadomość u właściciela, bez pośrednictwa osób trzecich pod Nr 75 na Nowej Pradze. Posesja ta ma kilka frontów. —7814—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do maszyny Weelera i Wilsona, oraz podręczne i do nauki. Ulica Wilcza Nr 11 domu, mieszkania 15. —7745—2—3

MAMKA

wiejska, z młodym pokarmem, jest zaraz do wzięcia. Ulica Królewska Nr 1066, u B. Marcinkiewicz. —7974—1—1

FABRYCZNY BUDYNEK

murowany, obszerny, przy ulicy Czerniakowskiej Nr 96 nowy, do wydzierżawienia od 1 Lipca 1875 r. —6434—8—8

Są do sprzedania

Dwa Mundury,

jeden za rs. 8, zupełnie nowy, na ucznia około lat 16, drugi mniejszy używany za rs. 4; wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nrem 50, u właściciela domu. —7982—1—1

Jest do sprzedania

30 łokci (ecru),

oraz nowy **Zyrandol** bronzowy o 8 płomieniach; wiadomość przy ulicy Nowolipie (Nr 7 nowy) w bramie na 2 piętrze, między godziną 1 a 6 po południu, Nr mieszkania 7. —7991—1—3

Cement Portland

z fabryki Grodziec,

Codziennie świeże transporta otrzymuje

SKŁAD

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Ulica Jerozolimska Nr 35.—4292

PAPIER

FAYARD & BLAYN

PARIS, 40, rue Neuve-Saint-Merry, PARIS.

Nabyć można we wszystkich aptekach.

PAPIEROSY

Bebe cieniutkie;
Mignon średniej grubości;
Samson Crème grube;
Nr 68 bez musztuków.

Wszystkie te gatunki wyprobowanej dobroci, po cenie przystępnej, kop. 50 za 100 sztuk, dostać można po dystrybucjach w mieście.

Fabryka K. Teofilidy.

—7647—4—0

PASTYLKI PIERSIOWE

ZE SOKU GŁOWIASTEJ SAŁATY I LAUROWYCH LISCI

PP GRIMAULT ET Cie APTEKARZY w PARYZU

Są to cukierki łagodzące **kaszle, katary i t. p.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa; w Wilnie w Aptece p. Chrościckiego, w Kijowie w Aptece p. Marcińczyk.

ASTHMA

CYGARETKA INDYJSKIE

(CANABIS INDICA)

GRIMAULT & Cie

Aptakarzy w Paryżu.

Używają się przeciw astmom jak również przeciw kaszlom nerwowym, zakaterzeniu, ochrypłości i utracie głosu, newralgiom twarzy i bezsenności.

Dostać można w Warszawie u pp. Fer. Aug. Gallago, Ludwika Spiessa i u p. Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece p. Chruścickiego; w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

FABRYKA LAKIERÓW

i Farb Olejnych

tartych,

(dawniej S. Fleury),

oraz

Skład Farb Malarskich

Franciszka Beckmann

w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 2 nowy, 2-gi Sklep od rogu Książęcej.

POLECA:

Lakiery Copalowe,

Nr I, 100 funtów, rs. 30.—Nr II, 100 f., rs. 25.

(Firniss) Pokost

czysto Lniany,

fein Sekatiff Firniss

i

Farby Olejne tarte.

Zwraca się uwagę Szanownej Publiczności na wyrabianą przez fabrykę i powszechnie uznaną **Farbę Olejną tartą,** w różnych kolorach i odcieniach.

Długoletnia praktyka właściciela fabryka poświęcona malarstwu i lakiernictwu, dała rękojmię, iż wyroby jego odpowiadają wszelkim wymaganiom nowożytnych ulepszeń.

Ceny jaknajniższe.

—6694—6—25

SUKNIA

zupełnie nie noszona **ecru** fularowa, niebieską koronką ubierana, za rubli sr. 20 i wetman grenadinowe niebieskie, też zupełnie nowe, ulica Dzielna Nr domu 7 drugie piętro.

—7676—3—3

Wewiórka uczona,

nadzwyczajnie obłaskawiona, z klatką żelazną, jest do zbycia przy rogu ulicy Długiej i Przejazd Nr 4, na 3 m piętrze, gdzie sztachetki drewniane. —7455—3—3

Wiadomość o Wapnie ŻARECKIM.

Rozpoczynając kampanię wypalania Wapna, zawiadamiam niniejszem WW. Interesantów, aby pośpieszyć raczyli z obstalunkami, adresując do Zarządu Dóbr w Jaworzniku przez Myszków, stacja dr. żel. W.-W.

Sprzedaje się korzec Wapna w Myszkowie wagi 7 pudów po kop. 40. Nadto jeżeliby kto z PP. Przedsiębierców lub Składników zechciał przyjąć do swego składu Wapno to w komis, raczy zgłosić się stosownie do powyżej wypisanego adresu. —6972—10—10

MASZYNA

do krajania kopert lub mogąca służyć panom fabrykantom obuwia męzkiego lub damskiego, do krajania proneli, podeszew i innych przedmiotów, jest do sprzedania w domu pod Nrem 451, nowy 85, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, u Introligatora.

—8027—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

dla Amatorów

wypchany 5-cio-letni rogacz-jeleń, w leżącej postawie. służący za oparcie do sofy. Duża lampa wisząca, przedstawiająca orła karpackiego, z rozpostartemi skrzydłami, trzymającego w swych szponach, za pomocą łańcuchów trzy jelenie rogi. Spód lampy stanowią trzy łby: milczka, lisa i zająca. Duża ozdobna klatka w guście chińskim z pozłacanym i umalowanym dachem. Wiadomość w Marymoncie u kapitana Więckowskiego. —8016—1—3

Świeży transport

Peklowiny doskonałej i wędliny Litewskiej,

jest do sprzedania. Ulica Warecka, domu Nr 5, mieszkania 1. —7872—2—3



Powozik

nowy, mały na parę lub jednego konia, i **Wolancik** mały bardzo mało używany za bardzo przystępną cenę, wiadomość u lakiernika Aleja Jerozolimska Nr 17 nowy, stary 1582.

—7539—2—3

Zakład Ogrodniczy Braci Bardet, ulica Senatorska Nr 472, posiada jeszcze kilkadziesiąt korcy

KARTOFLI

i sprzedaje takowe po rs. 2 kop. 15, za korzec. —7975—1—1

U Akuszerki

ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156, (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla Osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, życiem i usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.

—7445—4—6

Ulica Żelazna Nr 28, mieszkania 2 wchód z bramy na 2 piętro, z powodu wyjazdu jest do sprzedania Garnitur mebli mahoniowych, rypsom krytych, Fortepian mahoniowy o 6 oktawach, Szafy, Łóżka, Stoły, krzesła i różne sprzęty. Wszystko w dobrym stanie, widzieć można od 12-ej godziny do 5. —7628—3—3

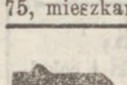
Jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną



FORTEPIAN,

palisandrowy, o 7 oktawach i **Tualeta** damska palisandrowa. Ulica Marszałkowska Nr 75, mieszkania 10. —8033—1—2

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

o 6 oktawach, za cenę rs. 45; wiadomość u Rządcy domu Nr 4/2684, przy ulicy Bednarskiej —7983—1—3

Od 8 Lipca r. b., do wynajęcia

3 pokoje i kuchnia,

za 260 rs. rocznie. Ulica Niecała Nr 5; wiadomość na miejscu. —7969—1—3

Jest do odnajęcia na miesiąc

Dwa Pokoje

z meblami, na pierwszem piętrze, Nr 10, ulica Erywańska; wiadomość u stróża.—8007—1—1

Róg Ordynackiej i Nowego-Świata Nr 64, od 1-go Lipca, jest do odnajęcia za niską cenę

Salon i Pokój z przedpokojem umeblowane,

2-gie piętro od frontu; Nr 14 mieszkania.

—7972—1—3

Letnie Mieszkanie

złożone z trzech pokoi z balkonem i kuchni, z oddzielnem wejściem, na Koszykach, z powodu wyjazdu do odstąpienia od dnia dzisiejszego do 1 Października, za cenę Rubli Dwieście; wiadomość u Ogrodnika w willi Krupeckiego. —7983—1—1

W domu Nr 29, przy ulicy Grzybowskiej

Lokale do najęcia:

6 pokoi, w tem sala z balkonem o 3-ch oknach, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, piwnica i góra.—Dwa mieszkania po 4 pokoje z passażem, kuchnią, spiżarnią, piwnicą i drwalnią, oraz małe lokale po 2 pokoje z kuchnią, spiżarnią, piwnicą i drwalnią. Ceny umiarkowane. Wiadomość u Rządcy domu Nr 29, z rana do 10, po południu od 7 —7987—1—3

Mieszkanie Letnie,

składające się z 4 pokoi i kuchni, które może być podzielone, przy samym lesie sosnowym, o 4 wiorsty za rogatką Ząbkowską, oraz są inne mieszkania o 2 wiorsty dalej, tak samo przy samym lesie, są w każdym czasie do wynajęcia; wiadomość u W-go Skibińskiego Nr 162/3, Gdańska Piwnica w Zakładzie Felczerskim. —8021—1—3

Dwa Pokoje

z meblami, do odnajęcia od 5 Czerwca, na 3 miesiące. Aleksandrja Nr 14, mieszkania 11.

—8026—1—1

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., obok ogrodu Gimnazjalnego, przy ulicy Nowolipki, w domu Nr 7, róg Karmelickiej:

Na pierwszem piętrze mieszkanie obszerne, sala, trzy pokoje z balkonami, kuchnia, garderoba.

Na pierwszem piętrze w oficynie, cztery pokoje i kuchnia, okna wychodzą na ulicę Karmelicką.—**na 2-m piętrze** dwa pokoje z kuchnią.—Tamże w każdym czasie do wynajęcia **Sklep z mieszkaniem** i kuchnią, nowo odrestaurowany. —8011—1—3

L O K A L

bez sąsiedztwa, na parterze od frontu, salon, cztery pokoje, dwa przedpokoje, werenda, kuchnia, góra, dwie piwnice, do najęcia od Ś go Jana, przy ulicy Chłodnej Nr 9276, nowy 17, przy Skwerze.—Tamże dwie duże **Szafy** mahoniowe, rozbierane do sprzedania.

—8030—1—3

Jest do wynajęcia

8 POKOI

z kuchniami na **letnie pomieszkanie** w Grodzisku, przy stacji kolei żelaznej i przy Parku; wiadomość u Lichtensztajna, właściciela domu. —8029—1—1

Letnie Mieszkanie

suche, widne i czyste, złożone z saloniku 2 ch pokoi i kuchni, pod samem lasem sosnowym jest do wynajęcia w każdym czasie; wiadomość powziąść można w zakładzie fryzjerskim Leopolda Sawickiego et Comp. ulica Niecała, Nr 614 nowy 2. —7979—1—1

MIESZKANIE

umeblowane, do odnajęcia, złożone z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, ze stajnią i wozownią lub bez, od 1 Lipca, na czas dowolny. Bracka Nr 12, na parterze, mieszkania Nr 1; wiadomość tamże. —7994—1—6

P O K Ó J

z meblami i usługą, jest zaraz do wynajęcia. Ulica Graniczna Nr 7, mieszkania 21.—Tamże potrzebna **Panna** do szycia bielizny na maszynie. —7978—1—3

Jest do wynajęcia

Mieszkanie

złożone z 4 pokoi, przedpokoju, od 4 Czerwca do 6 Lipca. Ulica Marszałkowska Nr 75, w blizkości Ogrodu Saskiego, na pierwszem piętrze na lewo. Można je oglądać z rana od godziny 9 do 1, a po obiedzie od 7 do 9; mogą być te pokoje i pojedyńczo wynajęte.

—8086—1—1

Lodownie pokojowe

dla Panów Kupców lub Restauratorów, robią się przy ulicy Orlej, pod Nrem 3, u Stolarza **K. Fleischer.** —8023—1—1

APTEKA KARPIŃSKIEGO w WARSZAWIE

wyrabia mieszaninę soli chemicznej czyli: **Nawóz mineralny do kwiatów.** Należy łyżeczkę wspomnionej mieszaniny wsypać do garnca wody, i co tydzień raz jeden roztworem takim podlewać doniczki z kwiatami, niezaniedbując jednak i zwykłego podlewania wodą czystą. W skutek takiego zasilania ziemi, wzrost roślin będzie zadziwiająco bujny, co licznemi doświadczeniami zostało stwierdzonem. Cena pudełeczka kop. 25, dostać można w Aptece oraz w Składach moich wód mineralnych. **Karpiński** Magister **Farmacji.** —3312—12—0

Z powodu wyjazdu na letnie mieszkanie, jest do wynajęcia

Pokój

i kuchnia, na 1-m piętrze, na miesięcy dwa i pół; wiadomość u stróża, w domu pod Nrem 5/2322, przy ulicy Dzikiej —8003—1—2

Dwa Pokoje

z przedpokojem, meblami i fortepianem, są do wynajęcia od d. 26 Czerwca do d 1 Sierpnia r. b. Nowy-Świat Nr 72; wiadomość u stróża Jana. —7798—2—5

Poszukuje się Piwnica,

składająca się z kilku oddziałów, mniej więcej w środku miasta położona, od 1 Lipca lub też zaraz. Interesanci raczą się zgłosić do składu cygar na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 389. —8001—1—3

Nagrody Rsr. 50.

Dnia 1 czerwca około południa **wykradziono** z mieszkania M. Colma w domu pod Nr 6 nowym przy ulicy Elektoralnej następujące **srebrne przedmiota:** 2 pary lichtarzy dużych, 1 para mniejszych, ostatnie z znakiem H. C., kosz do owoców i tacka sztucznej roboty. Kto wskaże ślad, za pomocą którego rzeczy mogłyby być odnalezione, otrzyma powyższą nagrodę. —7962—2—3

Zgubione Dwie Akcje

Komitetu Resursy Obywatelskiej, każda po 75 rs., wraz z trzema kuponami. wystawione na imię Henryka Brandel; znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem właścicielowi, zamieszkałemu przy ulicy Nowy-Świat Nr 55.

—7820—2—2

Nagrody rs. 5.

otrzyma uczciwy znalazca, odniosłszy do Redakcji Kurjera Warszawskiego pugilaresik czarny, zgubiony dnia 31 z.m na jednej z ulic Krakowskie Przedmieście, Miodowej, Długiej Bielańskiej i placu Teatralnym. Wewnątrz prócz 37 rs. znajdowały się notatki i bilety wizytowe z nazwiskiem właściciela, którego początkowemi cyframi był także ozdobiony pugilares. —7818—2—3

W Sobotę dnia 29 Maja, pomiędzy 11 a 1 z południa, z okna domu Emla, przy ulicy Mazowieckiej Nr 11, wypadł na podwórze **Szal Francuzki** na czarnem tle, osoba która podniosła, raczy takowy za wynagrodzeniem zwrócić do mieszkania Nr 5 pomienionego domu, gdyby zaś szal ten był komukolwiek sprzedawanym, uprasza się najuprzejmiej kupującego o zwrócenie nań uwagi i zawiadomienie pod wskazanym adresem.

—7693—3—3

Dnia 2 b. m. wieczorem, w magazynie pani Flock, przy ulicy Niecałej Nr 6, zamienioną została **PARASOLKA** (entuca), jedwabna czarna, pod spodem biała; uprasza się osobę która takową posiada, o odniesienie jej do powyższego magazynu, gdzie swoją własną odbierze. —8036—1—2

Dnia 28 Maja, przechodząc ulicą Berga, Saskim Ogrodem i Marszałkowską, zgubioną została **Książeczka do nabożeństwa,** w czarnej oprawie, z literami K. O. z koroną i klamerką. Księżeczka ta jest wielką pamiątką dla osoby, która ją zgubiła. Uprasza się znalazcę o zwrot za nagrodą, na ulicę Sienną Nr 2, dom p. Haudke, Nr 1 mieszkania na parterze. —7988—1—1

Między Niedzielą a Środą przeszłego tygodnia skradziono z pokoju dwa srebrne lichtarze z cyfrą W. E. Ktoby powziął o nich wiadomość, raczy się zgłosić na róg Jasnej i Marszałkowskiej Nr 56, dom W-go Kapłana mieszkania Nr 1 na parterze, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę. PP. Jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi na takowe —7935—2—3

W dniu 3 b. m. w przechodzie przez Ogród Krasiński, uroniony przezemnie był Akt Rejentalny, wydany przez Rejenta Łukowskiego na fundusz Banku Polskiego na rs. 100 i przytem pozew i podanie na opinią w tymże Banku, a zatem upraszam znalazcę o złożenie onegoż w Kurjerze Warszawskim, albo w domu przy ulicy Nowolipie Nr 45 nowy, za sowitem wynagrodzeniem. **Hersz Rybak.** 7997—1—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego".—Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).—

Дозволено Цензурою.